

**PROTOKÓŁ Nr 40/14**  
**z posiedzenia Komisji Finansów i Budżetu**  
**z dnia 20 sierpnia 2014r.**

**W posiedzeniu udział wzięli:**

1. Członkowie komisji w liczbie 7 osób - wg załączonej listy obecności.
2. Pan Włodzimierz Żak –Burmistrz Miasta Myszkowa.
3. Pani Teresa Bielak – Skarbnik Miasta Myszkowa.
4. Pan Janusz Trąbski – Prezes spółki SANiKO.
5. Pani Ewelina Kucharska – Główna księgowa SANiKO sp. z o.o
6. Pan Ryszard Woszczyk – Prezes spółki ZWiK.
7. Pan Ryszard Romański – p.o. Prezes MTBS sp.z o.o.
8. Pani Grażyna Szmida – Z-ca kierownika wydziału NU.
9. Pani Aneta Gajda – Adwokat w Urzędzie Miasta.

**Nieobecni radni:**

1. Pani Iwona Skotniczna – usprawiedliwiona.
2. Pani Marzena Kozak – usprawiedliwiona.
3. Pan Dariusz Muszczak – usprawiedliwiony.

**Zaproponowany porządek posiedzenia:**

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia komisji.
3. Analiza wyniku finansowego za I półrocze 2014r. spółek ZWiK, SANiKO, MTBS.
4. Zaopiniowanie materiałów sesyjnych.
5. Sprawy różne.

**Przyjęty porządek posiedzenia:**

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia komisji.
3. Analiza wyniku finansowego za I półrocze 2014r. spółek ZWiK, SANiKO, MTBS.
4. Analiza wyniku finansowego za 2013r. spółki Saniko.
5. Zaopiniowanie materiałów sesyjnych.
6. Sprawy różne.

**Do punktu 1.**

**Otwarcie posiedzenia.**

Posiedzenie komisji otworzyła i prowadziła przewodnicząca komisji pani Mirosława Picheta. Powitała zebranych na posiedzeniu. Stwierdziła prawomocność obrad. Poprosiła o przyjęcie zaproponowanego porządku posiedzenia.

Radny Sławomir Zalega powiedział, że w porządku obrad nie znalazł się punkt dotyczący analizy sprawozdania finansowego. Zaproponował aby ten punkt omówić w ramach spraw różnych, będzie pan prezes Saniko.

Radny Adam Zaczkowski powiedział, że to wynika z planu pracy komisji, że analizujemy wynik finansowy jako odrębny. Chciałby, żeby formalności stało się zadość.

Przewodnicząca komisji pani Mirosława Picheta powiedziała, że na wniosek radnych zostanie wprowadzony do porządku obrad komisji punkt dotyczący analizy wyniku finansowego spółki Saniko za 2013r.

*O odbyło się głosowanie nad przyjęciem porządku obrad. W głosowaniu wzięło udział 7 radnych. Przy 7 głosach za, zmieniony porządek obrad został przyjęty jednogłośnie.*

### **Do punktu 2.**

#### **Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia komisji.**

Przewodnicząca komisji pani Mirosława Picheta poddała pod głosowanie protokół z ostatniego posiedzenia komisji. Do protokołu uwag nie zgłoszono.

Protokół z ostatniego posiedzenia, przy 7 głosach za, przyjęto jednogłośnie.

### **Do punktu 3.**

#### **Analiza wyniku finansowego za I półrocze 2014r. spółek ZWiK, SANiKO, MTBS.**

Przewodnicząca komisji pani Mirosława Picheta poprosiła p. Ryszarda Woszczyka prezesa spółki ZWiK o przedstawienie informacji. Materiały wszyscy radni otrzymali. Informacja stanowi załącznik do protokołu.

#### **Analiza wyniku finansowego za I półrocze 2014r. spółki ZWiK**

Pan Ryszard Woszczyk prezes spółki ZWiK powiedział, że materiały które przekazał do rady to sprawozdanie 01, które wszystkie podmioty muszą wykonywać dla Głównego Urzędu Statystycznego. Jeśli radni będą chcieli zgłębić pewne zagadnienia w sprawozdaniu prezes będzie wyjaśniał lub jeżeli nie będzie mógł udzieli niezwłocznie pisemnie takiej informacji. Taryfy, które były zatwierdzane w lipcu zostały zaakceptowane przez Nadzór Wojewody. Ceny są zmienione od 14 lipca. W zakresie cen mamy równowagę i bezpieczeństwo prawne, które przy niuansach prawnych w tej pierwotnej wersji były trochę zachwiane. W sprawozdaniu F01 I półrocze zamknęło się zyskiem 258 tysięcy netto, co oznacza że przy tych cenach, które są utrzymywane poniżej średniej krajowej, nie jest źle. Wynik za I półrocze jest korzystny. Jeżeli chodzi o II półrocze trudno powiedzieć jak się zamkną wszystkie inwestycje, które realizujemy. Prezesowi zależy, aby wynik był dodatni, a tym bardziej, żeby móc wypłacić pracownikom dodatkowo wynagrodzenie, w tamtym roku przy bilansie korzystnym była taka możliwość. Jeżeli chodzi o przychody netto wynoszą 4,5 mln zł, przychody ze sprzedaży podstawowych produktów to 4 mln 480 tys. zł. Jak to się kształtuje w zakresie wody i ścieków? Przychody ze sprzedaży wody to 1 mln 926 tys. zł, natomiast koszty 1 mln 864 tys. zł. Wynik działu sieci za I półrocze zamknął się plusem w wysokości 62 tys. zł. Jeśli chodzi o oczyszczalnię, przychody ze sprzedaży to 2 mln 169 tys. zł, koszty związane z tym działem mamy 2 mln 2 tys. zł, wynik zamknął się kwotą 167 tys. zł. Jeżeli chodzi o działalność pozostałą tutaj też jest wynik dodatni 38 tys. zł. Poza podstawową działalnością czyli sprzedażą wody i oczyszczalnią ścieków ZWiK chce

prowadzić działalność w zakresie usług zewnętrznych, czyli wykonywać wszystkie możliwe prace w naszym zakresie. Spółka stara się brać udział w przetargach, nie jest to łatwe firmie, która ma wszystkie rzeczy poukładane prawnie, ma umowy na czas nieokreślony, wszystkie sprawy związane z BHP. Oczekiwania były duże, natomiast jeżeli w przetargach kwoty roboczogodziny wynikające z minimalnego wynagrodzenia są w zakresie 10,90 zł, do tego dodając ZUS pracodawcy, kwota roboczogodziny powinna wynosić około 14,50 zł. Natomiast jak przetargi wygrywają firmy, które borykają się z trudnościami dają stawki 5 zł, wodociągi nie ma tutaj żadnych szans. Pomimo to ZWiK stara się to robić, żeby na rynku zewnętrznym również zarobić i na dzień dzisiejszy realizuje wspólne przedsięwzięcie jako podwykonawca firmy Hydrotech Dąbrowa Górnicza. W gminie Psary buduje oczyszczalnię dla gminy i szkoły. Ma nadzieję, że po zbilansowaniu kosztów zarobi. Główną działalnością ZWiK jest woda i ścieki, koncentruje się głównie na tym. Prezes omówił rachunku zysków i strat, przychody netto 4,5 mln zł, przychody ze sprzedaży podstawowej 4 mln 488 tys. zł. Pozycja 12 tys. zł jest to zmiana stanu produktu, zwiększenie, wartość dodana, zmniejszenie wartość ujemna. Te 12 tys. zł to jest rozpoczęta i niezakończona na 30 czerwca br. inwestycja kanał sanitarny w ulicy bocznej od ul. Jedwabnej. Jest to realizacja odcinka kanału sanitarnego, na które pozwolenie otrzymała osoba prywatna, a potem na zasadzie refakturowania i bilansowania należności taka możliwość również funkcjonuje. Koszty działalności operacyjnej to 4 mln 234 tys. zł. Podstawowe elementy amortyzacja 630 tys. zł, w ubiegłym roku w tym samym okresie było 602 tys. zł, zużycie materiałów i energii 829 tys. zł, w tym samej energii mamy 409 tys. zł. Usługi obce to 601 tys. zł, w poprzednim okresie mieliśmy 341 tys. zł, ta różnica jest bardzo duża. Główny składnik usług obcych to wywóz osadu. Wodociągi zmieniły taktykę wywozu osadu, żeby to było jak najmniej uciążliwe dla mieszkańców. Podjął decyzję, żeby do końca sierpnia nie eksploatować suszarni, ale dlatego że w przeciągu kilku lat ona wymaga gruntownego przeglądu: wymycia ścian, wypoziomowania maszyny, która to przerzuca. Osadu nie składa się na składowisku, tylko wywozi na bieżąco. Firma, która wygrała przetarg, do tego doszły koszty zwiększonych wyjazdów natomiast taka metoda powoduje, że może nie ma żadnych obciążeń. Świeży osad wywożony jest na bieżąco. Zastanawia się, czy w następnym przetargu od marca ubiegłego roku nie zastosować takiej taktyki. Suszarnię będzie eksploatowana, bo część osadu musi być suszona, żeby koszty były mniejsze. Wszystko zależy od rynku w zakresie wywozu osadów. Osady wywożone są do kompostowni, wywóz świeżego osadu jest mniej uciążliwy. To spowodowało zwiększone koszty w tym zakresie. Pozostałe pozycje to podatki i opłaty 548 tys. zł, czyli wszystkie podatki do gminy. Pozycja wynagrodzenia to 1 mln 262 tys. zł, pozostałe koszty rodzajowe 48 tys. zł, składki z tytułu ubezpieczeń majątkowych i osobowych 24 tys. zł. Zysk ze sprzedaży zamknął się kwotą 269 tys. zł. Następne pozycje to pozostałe przychody operacyjne, na kwotę 95 tys. zł jest rozliczana kwota 51 tys. zł. To są dotacje, suszarnia na którą spółka otrzymała dotację, miesięcznie odpisuje 8,5 tys. zł, ta kwota pomnożona razy sześć daje nam kwotę 51 tys. zł. Inne przychody operacyjne wynoszą 44 tys. zł, w tej kwocie są rozwiązane rezerwy 34 tys. zł i 10 tys. zł to zwrot odszkodowania z PZU i odsprzedaż energii elektrycznej firmie, która realizuje ujęcie wody na ul. Wyszyńskiego. Pozostałe koszty operacyjne 18 tys. zł, zysk z działalności operacyjnej zamknął się kwotą 346 tys. zł. Przychody finansowe stanowią odsetki 2 tys. zł, koszty finansowe 33 tys. zł stanowią odsetki, główny ciężar stanowią odsetki od kredytu leasingu. Na powyższą kwotę składa się

inwestycja na ul. Wyszyńskiego na kwotę 18 tys. zł, kredyt na suszarnię 8 tys. zł, na zlewnię 4 tys. zł. To spowodowało zysk z działalności 315 tys. zł. Zysk netto zamknął się kwotą 298 tys. zł, podatek dochodowy 17 tys. zł. Jeżeli chodzi o podstawowe inwestycje realizowane w zakładzie w I kwartale wynik jest korzystny. Do połowy tego roku w inwestycjach wykonanych na 1 mln 991 tys. zł, z czego podstawowy element to jest stacja uzdatniania wody na ul. Wyszyńskiego na kwotę 1 mln 720 tys. zł. Mimo różnych przepychanek, to ujęcie w zasadzie jest już włączone do eksploatacji. Po uporządkowaniu spraw kosmetycznych pod koniec września zaproszę radnych na otwarcie obiektu, na pewno w okresie sesji. Oprócz tej inwestycji ważną inwestycją jest zlewnia na ul. Partyzantów zakończona i rozliczona inwestycja na 228 tys. zł. Spółka wykonała i rozliczyła całkowicie wodociąg na ulicy bocznej Żareckiej 10 tys. 700 zł. Na oczyszczalnię są przekładniki częstotliwości 25 tys. zł. Do połowy tego roku będą inwestycje na kwotę 1 mln 991 tys. zł, pozostałe elementy również są kontynuowane. Na koniec roku te rzeczy, które są rozpoczęte będą zakończone. Najważniejszym elementem jest zlewnia i ujęcie wody, które jest sztandarowym. Przy takich niedoborach i takim stanie technicznym jaki był do tej pory na ujęciach w okresach letnich mogły wystąpić pewne utrudnienia. Mając zmodernizowane ujęcie wody na ul. Wyszyńskiego można spać spokojnie, ponieważ tam jest założone wydajność 150 m<sup>3</sup> na godzinę. ZWiK dochodzi do tej wydajności stopniowo. Wyliczyliśmy, że gdybyśmy maksymalnie włączyli to moglibyśmy spowodować zakłócenia w sieci magistrali, wtedy w rejonach, które sąsiadują blisko, mogły wystąpić z jakością wody. Jest to zrealizowane. Odpowiednią uchwałą został powołana specjalna komisja rozruchowa która kontroluje wszystkie te elementy. Jest nadzieja, że z końcem września zostanie to wszystko zrealizowane. Prezes omówił jak wygląda sprzedaż wody w m<sup>3</sup> na przestrzeni kilka lat, to wszystko zależy od warunków pogodowych. Ta sprzedaż jest coraz mniejsza, w 2014r. mieliśmy 483 tys. m<sup>3</sup> wody sprzedanej, w 2013r. było 472 tys. m<sup>3</sup>, natomiast w latach 2012-2013 to były kwoty ponad 505 tys. m<sup>3</sup>, 503 tys. m<sup>3</sup>. Ta tendencja jest jednak zniżkowa. Jeżeli chodzi o odbiór ścieków z uwagi na rozbudowę kanalizacji sanitarnej połowę roku 2014 jest w miarę zadawalający, w sumie jest 408 tysięcy, w 2013r. było 386 tysięcy. Widać, że rok 2014 i presja miasta, żeby przyłączać mieszkańców spowodowała, że ten proces idzie do przodu. Zlewnia jest to element gospodarki wodno-ściekowej w mieście. Nie wszystkie dzielnice będą kiedyś skanalizowane, ulice peryferyjne mają małe szanse z uwagi na warunki ekonomiczne. W założeniach cenowych ceny były przyjęte na poziomie akceptowanym. ZWiK nie chce na zleni zarabiać, chce utrzymać pewną eksploatacją i spłacić opłaty leasingowe. Efektywność pracy zlewni to efektywność pracy Straży Miejskiej. Jeżeli w danym obszarze jest kontrola z tamtych okolic ścieki idą do stacji zlewni. Za pierwsze półrocze ścieków bytowych trafiło 8 tys. 308 m<sup>3</sup>, dochodzimy do 2 tys. m<sup>3</sup> na miesiąc. Założenia były takie i spółka dochodzi do tego etapu. W lipcu sprzedaż była 2 tys. 168 zł, czyli jest trochę więcej. W ogóle jest 8,5 tys. zł, ścieków bytowych 8 tys. 308 m<sup>3</sup>, natomiast ścieków przemysłowych 192 m<sup>3</sup>. ZWiK przekazuje zestawienie do Wydziału Ochrony Środowiska. Co robią podmioty gospodarcze ze swoimi ściekami? Te podmioty, które są przyłączone do kanałów sanitarnych, sprawa jest prosta, jest masa podmiotów gospodarczych, które prowadzą działalność gospodarczą i ze ścieków muszą się rozliczać. W cenach, które skorelowaliśmy przyjmujemy odpowiednie wskaźniki. Ścieków przemysłowych jest trochę za

mało. Ta informacja została sporządzona do Wydziału Ochrony Środowiska, żeby rozliczyć przedsiębiorców, co robią ze ściekami. Poprosił o zadawanie pytań.

Radny Sławomir Zalega skomentował, że jest dobrze i będzie jeszcze lepiej. Przynajmniej ta tendencja nie zostanie zachwiana do końca roku co stwarza nadzieję na to, że akurat ceny wody i ścieków w przyszłym roku nie będą ulegały podwyższeniu. Rodzi się nadzieja też na to, że będzie można w oparciu o bardzo prawidłową i racjonalną gospodarkę przenieść kolejne obiekty, które powinny być w użytkowaniu, bo będzie zapas kosztowy na amortyzacji szczególnie na obiektach na majątku spółki.

Przewodnicząca komisji pani Mirosława Picheta podziękowała panu Ryszardowi Woszczykowi prezesowi spółki ZWiK za przybycie i omówienie informacji.

### **Analiza wyniku finansowego za I półrocze 2014r. spółki Saniko**

Pan Janusz Trąbski prezes spółki Saniko powiedział, że w I połowie br. spółka wykonuje wszystkie zadania, które były związane z wygranymi przetargami z końcówką poprzedniego roku. Oprócz tego spółka realizuje do końca roku wywóz nieczystości z firm, urzędów, instytucji, jak też drobne usługi remontowe związane z zielenią. Wynik jest plusowy, ale spółka obawia się końcówki tego roku, ponieważ następne przetargi się zbliżają i musi powalczyć o nie w tych działalnościach, w których ma sprzęt i ludzi.

Pani Ewelina Kucharska główna księgowa Saniko dodała, że na działalności podstawowej spółka ma plus. To oznacza, że dzieje się dużo lepiej. W latach ubiegłych zawsze był minus, plus był z uwagi na sprzedaż majątku, w tym roku plus jest wypracowany na działalności podstawowej. To jest budujące dla pracowników i chcemy ten plus utrzymać do końca roku. Czy koniec roku zakończymy zyskiem, nie jesteśmy w stanie tego przewidzieć. Cieszymy się, że plus mamy za półrocze. Mamy płynność finansową, nie mamy żadnych długów, żadnych zobowiązań, wszystko jest płacone w terminach.

Pan Burmistrz zapytał o zysk spółki za I półrocze.

Pani Ewelina Kucharska główna księgowa Saniko odpowiedziała, że zysk wynosi 87 tys. zł, jesteśmy zadowoleni jako pracownicy.

Radny Sławomir Zalega zapytał czy spółka nie ma problemów z rozliczeniami z konsorcjantem?

Pani Skarbnik zauważyła, że jest pewne niezrozumienie tematu utworzenia jednostki budżetowej. To nie ma nic wspólnego z MTBS, MTBS pozostaje nadal spółką.

Radny Sławomir Zalega dodał, że trochę w mniejszym wymiarze.

Pani Skarbnik sprostowała, że nie w mniejszym wymiarze, bo nie będzie miał tylko zleconej tzn. w formie przetargu nie wygra zadania, które realizuje gmina. Inaczej wyglądałaby sytuacja przy likwidacji spółki i tworzeniu tego zakładu. Ta procedura jest inna.

Radny Sławomir Zalega powiedział, że brakło nam tutaj determinacji przy podjęciu decyzji. Pan Burmistrz staje się bardziej otwarty na inne propozycje.

### **Analiza wyniku finansowego za I półrocze 2014r. spółki MTBS**

Przewodnicząca komisji pani Mirosława Picheta powitała nowego prezesa spółki MTBS oraz poprosiła o zreferowanie analizy wyniku finansowego spółki za I półrocze 2014r.

Pan Ryszard Romański p.o. prezes spółki MTBS powiedział, że na podstawie druku F01, który radni otrzymali od spółki na początku sierpnia, w spółce jeśli chodzi o wyniki finansowe jest dobrze. Za I półrocze spółka za sześć miesięcy osiągnęła przychody z podstawowej działalności na poziomie 2 mln 301 tys. zł przy kosztach 1 mln 989 tys. zł, czyli na działalności podstawowej spółka osiągnęła zysk na sprzedaży w wysokości 312 tys. zł. Jeśli chodzi o pozostałe elementy z rachunku zysków i strat, wynik finansowy na sprzedaży ulega zmniejszeniu, ponieważ spółka odnotowuje minus na działalności operacyjnej i na działalności finansowej. Na działalności operacyjnej przychody są na poziomie 39 tys. zł, a jeśli chodzi o koszty związane z tą działalnością to jest 77 tys. zł. W związku z tym bilans na działalności operacyjnej jest ujemny minus 38 tys. zł, co oczywiście zmniejsza wynik na działalności operacyjnej do 274 tys. zł. Podobnie jeśli chodzi o koszty i przychody finansowe, też jest bilans ujemny, tutaj jakby z założenia są odsetki od kredytów. To jest druga pozycja odsetkowa, która wpływa na wynik finansowy na działalności finansowej. Przychody są na poziomie 37 tys. zł, natomiast koszty 173 tys. zł, w tych kosztach same odsetki to 164 tys. zł. W związku z tym na działalności finansowej bilans jest ujemny -136 tys. zł i w efekcie tego ulega zmniejszeniu wynik finansowy netto. Jesteśmy na poziomie 138 tys. zł i to jest zysk brutto za I półrocze. Podatek dochodowy jest na poziomie 21 tys. zł, zysk netto 117 tys. zł.

Radny Adam Zaczkowski zapytał o ujęcie na poszczególnych działalnościach, nie kwoty tylko plus minus, gdzie spółka notuje w dalszym ciągu straty.

Pan Ryszard Romański p.o. prezes spółki MTBS powiedział, że jeszcze nie jest na tym etapie, żeby tak precyzyjnie odpowiedzieć. Mógłbym wrócić do wątku z poprzedniego spotkania generalnego, że jest problem z windykacją należności. Na bieżąco jest przekazywana szczegółowa informacja do miasta, comiesięczne sprawozdanie, gdzie pokazujemy ten problem, w którym miejscu jesteśmy ze ściągalskością czynszów oraz ściągalskością opłat za media.

Radny Adam Zaczkowski zapytał, czy to dotyczy zarządzania zasobem gminy?

Pan Ryszard Romański p.o. prezes spółki MTBS odpowiedział, że tak.

Radny Adam Zaczkowski powiedział, że p. biegła zwróciła na to uwagę, na bieżące dokonywanie odpisów aktualizacyjnych.

Pan Ryszard Romański p.o. prezes spółki MTBS odpowiedział, że jest tutaj przewidziany odpis aktualizacyjny, na pozycji 36 kwota 77 tys. zł. Na ten rok, nie tak jak poprzednio odpisy aktualizacyjne były 144 tys. zł.

Radny Adam Zaczkowski zapytał się, czy wszystkie uwagi po badaniu poprzedniego bilansu są wdrożone?

Pan Ryszard Romański p.o. prezes spółki MTBS odpowiedział, że tak.

Radny Adam Zaczkowski zapytał, czy udało się dokonać odpisów za 2013r. tak jak p.biegła mówiła, że zostały uwzględnione w bilansie?

Pan Ryszard Romański p.o. prezes spółki MTBS odpowiedział, że w bilansie za sprawozdanie za 2013r. jest uwzględniony odpis aktualizacyjny na poziomie około 1,5 mln zł.

Radny Adam Zaczkowski zwrócił uwagę, że mówi o stracie z lat ubiegłych. Czy w bilansie za br. będzie uwzględniony znowu stary rok?

Pan Ryszard Romański p.o. prezes spółki MTBS odpowiedział, że jest takie założenie. Kwota 144 tys. zł jest w założeniu, że to się może pojawić.

Radny Adam Zaczkowski zapytał o 2013r. Pani biegła mówiła o tym, że w zasadzie co trzy miesiące powinien być ten odpis już dokonywany. Prezes mówi też o wdrożeniu wszystkich uwag w spotkaniu z biegłą, czyli za należności dotyczące ubiegłego roku dzisiaj w zasadzie powinno być już wykonane, nawet troszeczkę więcej niż za 2013r.

Pan Ryszard Romański p.o. prezes spółki MTBS powiedział, że nie odpowie na to pytanie.

Radny Andrzej Giewon zapytał, czy czynsze się pogłębiają, czy więcej ludzi nie płaci?

Przewodnicząca komisji pani Mirosława Picheta zapytała, czy jest tendencja wzrostowa, czy malejąca?

Pan Ryszard Romański p.o. prezes spółki MTBS odpowiedział, że wydaje mu się, że jest jakiś efekt tej akcji, którą spółka zrobiła na początku lipca, skierowaliśmy do mieszkańców pisma do zapłaty. Jest jakiś efekt, zaczęły się pieniądze pojawiać. Nie jestem przygotowany na jakieś porównania z 2013r. i 2012r.

Radny Andrzej Giewon powiedział, że Ci ludzie zaczynają bardziej ubożeć. Jakby nikt nie zwracał na to uwagi. Czy są badane takie sprawy, że np. dana rodzina nie może zapłacić, bo

ktoś nie pracuje, a jeszcze gmina robi figiel. Jeżeli ktoś raz nie zapłaci czynszu, gmina odbiera dodatek mieszkaniowy.

Pani Skarbnik dodała, że to jest warunek zapłaty, żeby otrzymać dodatek.

Radny Andrzej Giewon powiedział, że inni tego nie odczuwają, bo zarobią dobre pieniądze. Jeśli taka osoba raz nie zapłaci pieniędzy, a odebrany jej zostanie dodatek mieszkaniowy, nigdy nie jest w stanie zapłacić.

Przewodnicząca komisji pani Mirosława Picheta dodała, że ten przepis musi być zweryfikowany odgórnie.

Pani Skarbnik dodała, że jest na to subwencja.

Radny Andrzej Giewon powiedział, że ktoś raz nie zapłaci czynszu i wrzuca się go do jednej szufladki. W tym kraju tak się dzieje, nikt nie bada tego. Opieka powinna wyjść z inicjatywą, gmina powinna mieć obowiązek pewne sprawy umorzyć np. czynsz. Gmina nie tylko powinna zbierać podatki, ale dbać o zwykłych prostych ludzi. Jak jest taka sytuacja gmina lub Burmistrz powinien umorzyć czynsz. Gmina decyduje o pewnych sprawach.

Pan Burmistrz poprosił, aby nie mylić różnych części budżetu gminy. Każda z tych części budżetu jest regulowana przepisami prawa. Zaprosił radnego do pracy w Wydziale Finansowym i po miesiącu pracy nie powie Pan żadnego zdania, które powiedział przed chwilą. Nie mylmy kwestii pomagania przez gminę mieszkańcom w zakresie pomocy społecznej, jak również weryfikacji podatkowej, a nie mylmy z innym faktem. Przyjdźmy we wtorek, czwartek, co druga osoba ma taką sytuację, że ma zaległości w czynszu za mieszkanie. Z drugiej strony spotykamy się, jak oceniamy budżet za półrocze lub za rok, mówią, że coś jest niewykonane, gdzieś wzrosły należności. Z trzeciej strony radni atakują spółkę, że od tych należności nie są robione odpisy aktualizacyjne. Nie neguję, że to są dobre, czy złe rzeczy, następnie my mamy coś zrobić. Pod odpowiedzialnością karną i majątkową na pewne rzeczy pozwala pani Skarbnik służbom finansowym miasta, a na pewne rzeczy nie pozwala. Łatwo jest powiedzieć *niech gmina daruje*, ale z drugiej strony przyjdzie druga grupa mieszkańców, za chwilę będziemy rozmawiać proszę dofinansować takie czy inne zadanie gminy. W pewnych obszarach mamy narzędzia, żeby pomagać mieszkańcom. Ale jeżeli dzisiaj narosły należności trudne do ściągnięcia na mieszkaniówce należące do gminy do takich wielkości, do których nie powinniśmy dopuścić. Jeżeli radny twierdzi, że gmina nie powinna umarzać, proszę podjąć inicjatywę uchwałodawczą od samego siebie i zaproponować zmianę treści uchwały, która jest sprzed kilku lat, która Burmistrzowi nakazuje windykować należności i pozostawianie ewentualnie ulgi, ale dłużej już nie. Proszę to zmienić, tu jest narzędzie dla radnych. Jeżeli Państwo to zmienicie to my w majestacie podjętej uchwały, o ile wojewoda jej nie zakwestionuje, będziemy mieć narzędzie. To będzie broń obosieczna, jak użyjemy tego narzędzie to pogorszy nam się w pewnych obszarach budżet. Ktoś może powiedzieć, że to nie tu, bo ktoś powie, że powinniśmy więcej pieniędzy przeznaczać na MOPS. Jest narzędzie leżące po stronie radnych, chciałbym, żebyśmy nie



rzucali bardzo fajnych haseł na zewnątrz, tylko wzięli odpowiedzialność. Żeby nie było tak, że wszystko co złe to służby finansowe i Burmistrz, a radni nie mają nic do powiedzenia. Radni mają takie narzędzie, proszę zmienić uchwałę i wypisać cały katalog, nie wiem czy to się obroni prawnie, być może wtedy mając taką uchwałę i być może będę mógł komuś darować i powiedzieć komuś np. nie płac przez dwa lata. Teraz mam narzędzie takie, mam ściągnąć należność, bo druga grupa ludzi chorych, biednych około 80 rodzin czeka na mieszkania. My tak naprawdę w tej chwili windykując zamieniamy jednych ludzi na drugich. Taka jest formuła w tej chwili przyjęta.

Radny Andrzej Giewon powiedział, że nie mówi o wszystkich lokatorach. Są ludzie, którzy nie mają nawet z czego zapłacić. Znam takie osoby, nie pracują, mają chore dzieci. Dostają 50 zł zapomogi, czasy się pozmiały, a ustawy są niezmienione. Państwo powinno zabezpieczyć w miarę godne życie. Czy 50 zł to jest godne życie?

Przewodnicząca komisji pani Mirosława Picheta powiedziała, że powinno się zaprosić posłów.

Radny Andrzej Giewon powiedział, że nie chodzi o to, że oni sobie przyjdą przed wyborami. Biur jest dużo, co drugie zamknięte, za utrzymanie takiego biura niejedna rodzina utrzymałaby się. Trzeba ich kiedyś zaprosić.

Przewodnicząca komisji pani Mirosława Picheta powiedziała, że mówiła już na niejednym posiedzeniu komisji socjalnych, żeby zaprosić posłów i porozmawiać z nimi.

Radny Adam Zaczkowski powiedział, że kolega Andrzej porusza bardzo ważną kwestię. To co należy do naszych posłów to jest jedna rzecz, druga to kwestia gospodarki mieszkaniowej, która jest zadaniem własnym gminy. Gmina ma duże pole do popisu, a fakty są takie, że zasób mieszkaniowy gminy maleje, a nie rośnie, powinien rosnać. Jeżeli mamy takie sytuacje, o których kolega Andrzej mówi, ta cała dyskusja która się tu toczy i pokazuje, że część rodzin jest taka, że nie chce, ale gro jest takich, które nie są w stanie płacić, to kłania się tutaj mieszkalnictwo socjalne o którym dyskutuje, a nic się w tym zakresie nie wydarzyło. Zwrócił się do pana Burmistrza, aby pochylił się nad tą tematyką. Mamy przykład w Zawierciu, które sobie radzi w ten sposób, że oddaje mieszkania socjalne. Wtedy rodziny te, które nie są w stanie płacić, przenoszą się do gorszych warunków, te warunki nie są na tyle złe, żeby można było mówić, że są fatalne, niezgodne z przepisami. Są rodziny, które chcą płacić i czekają na mieszkania. W związku z czym te mieszkania lepsze o większym metrażu, za które czynsze są wtedy wyższe byłyby zasiedlone przez rodziny, które mogłyby płacić. Problem też w pewnym sensie zostałby rozwiązany, tylko że nic się w tym zakresie nie robi.

Pan Burmistrz nie zgodził się ze słowami radnego, że nic się w tym zakresie nie robi.

Radny Adam Zaczkowski powiedział, że nie ma efektów.

Pan Burmistrz powiedział, że są.

Radny Adam Zaczkowski zapytał jakie?

Pan Burmistrz zapytał radnego Zaczkowskiego w oparciu o jaki fakt twierdzi, że zasób gminy maleje?

Radny Adam Zaczkowski odpowiedział, że mieszkania gminne są sprzedawane lokatorom.

Pan Burmistrz powiedział, że to znowu jest uchwała podjęta przez radę, to cofnijmy tą uchwałę.

Radny Adam Zaczkowski zwrócił uwagę, że mieszkania sprzedawane są zgodnie z prawem, ale nie mamy nowych na to miejsce. Budujmy nowe.

Pani Skarbnik zapytała dlaczego nowe? Ci ludzie mieszkają w mieszkaniach komunalnych i oni wykupują je na własność. Ulega zmianie tylko struktura własności.

Pan Burmistrz dodał, że to zabrzmiało tak jakby się zmniejszał zasób mieszkaniowy, jakbyśmy pogarszali sytuację mieszkaniową mieszkańców. Nie pogarszamy. Mieszkaniec, który mieszka w danym mieszkaniu ma prawo kupić z ulgą mieszkanie na własność.

Radny Adam Zaczkowski powiedział, że mamy się rozwijać, a nie rozwijamy się w tym zakresie w ogóle.

Przewodnicząca komisji pani Mirosława Picheta powiedziała, że jest kupiony Internat, już się jakieś kroki poczyniło.

Pan Burmistrz zwrócił uwagę, że na przestrzeni lat w tej sprawie nie zrobiło się nic, poza budową mieszkań droższych.

Radny Adam Zaczkowski dodał, że też potrzebnych.

Pan Burmistrz powiedział, że wybudowaliśmy enklawę dla ludzi majątnych i jeszcze był spór o to, czy ją ogrodzić, czy nie. Mówimy o wybudowanych w 2001 mieszkaniach w zakresie wtedy istniejących narzędzi prawnych jakim było budownictwo socjalne czyli TBS i zaciągniętych kredytach, które dzisiaj mieszkańcy spłacają i będą spłacać wg ostatniej informacji do 2033r. Gdzie są działania, że się nie rozwijamy.

Radny Adam Zaczkowski zapytał co się teraz dzieje w zakresie gospodarki mieszkaniowej?

Pan Burmistrz odpowiedział, że zakupiliśmy Internat, podjęliśmy się windykacji, uzdrawiamy dbałość mieszkańców o mieszkania. Dzisiaj wysyłamy pisma z windykacją.

Radny Adam Zaczkowski zapytał, czym to skutkuje, większą ścigalnością?

Pan Burmistrz odpowiedział, że poprawą dyscypliny. Czy mamy rozdać?

Radny Adam Zaczkowski powiedział, że z drugiej strony skutkuje to straszaniem, czyli eksmisją. Takie jest narzędzie. Radni podjęli uchwałę wskazując na jakich zasadach powinno się to dokonywać. Zwrócił się do Burmistrza, gdzie będzie eksmitował tych ludzi?

Pan Burmistrz odpowiedział, że to sąd określa.

Radny Adam Zaczkowski zapytał co się stanie z tymi ludźmi?

Pan Burmistrz odpowiedział, że jego to nie interesuje, to sąd określa. Jeżeli sąd określa eksmisję z prawem do lokalu, jestem zobowiązany przydzielić lokal i przydzielam lokal.

Radny Adam Zaczkowski zapytał, jaki?

Pan Burmistrz odpowiedział, że socjalny. Sąd określa jaki lokal.

Radny Adam Zaczkowski zapytał się, czy mamy?

Pan Burmistrz powiedział, że tak.

Radny Adam Zaczkowski zapytał, czy wolne?

Pan Burmistrz odpowiedział, że różnie bywa. Łatwo jest ferować wyrok, że się nic nie robi, jak się nie wie co się robi.

Radny Adam Zaczkowski zapytał, czy Burmistrz sugeruje, że nie wie co robi?

Pan Burmistrz odpowiedział, że wie co robi. Zasugerował, że radny ma łatwość werdyktów bez poparcia faktami.

Radny Adam Zaczkowski powiedział, że fakty przedstawił przed chwilą kolega Andrzej.

Pan Burmistrz zapytał jakie, biedy myszkowskiej? Jest i co?

Radna Edyta Karoń dodała, że pan Burmistrz ich nie rozwiąże.

Pan Burmistrz dodał, że najlepiej okłamać mieszkańców i powiedzieć, że Burmistrz ma dostarczyć ciepło. Najgorsza bzdura, jaką usłyszał w ostatnim roku.

Radny Adam Zaczkowski zapytał kto tak powiedział?

Pan Burmistrz poprosił o przeczytanie prasy, czyje to były wypowiedzi.

Radny Adam Zaczkowski dodał, że Burmistrz ma zabezpieczyć dostawy ciepła, ma zorganizować, pomóc.

Pan Burmistrz poprosił, aby radny przeczytał przepisy.

Przewodnicząca komisji pani Mirosława Picheta poprosiła aby radni trzymali się tematu i zadawali pytania prezesowi MTBS.

Radny Adam Zaczkowski zwrócił się do prezesa MTBS z pytaniem, czy wóz asenizacyjny już pracuje?

Pan Ryszard Romański p.o. prezes spółki MTBS odpowiedział, że tak.

Radny Adam Zaczkowski zapytał o efekty i ponoszone koszty oraz poprosił o ocenę pomysłu.

Pan Ryszard Romański p.o. prezes spółki MTBS odpowiedział, że koszty są duże, są ponoszone od dłuższego czasu. Sprzęt pracuje dopiero od tego poniedziałku. Pomysł częściowo się broni, ponieważ my jako spółka mamy swoje zasoby, gdzie korzystaliśmy z usługi zewnętrznej, gdzie ponosiliśmy koszty cztery, pięć tysięcy złotych. Jest szansa, że to będzie się kalkulowało.

Radny Adam Zaczkowski zwrócił uwagę, że koszt 5 tys. zł to nie była tylko usługa wywozu, ale też zrzutu. Czy taka zostaje?

Pan Ryszard Romański p.o. prezes spółki MTBS odpowiedział, że tak.

Radny Adam Zaczkowski powiedział, że nie jest to na zasadzie oszczędności 5 tys. zł.

Pan Ryszard Romański p.o. prezes spółki MTBS odpowiedział, że nie, ponieważ cały czas są ponoszone koszty. Przynajmniej rok trzeba dać szansę, żeby to zafunkcjonowało. Wóz jest bardzo nowoczesny, wyposażony w system GPS, można kogoś śledzić, można podejrzeć gdzie zrobił pobranie ścieków, gdzie nastąpił zrzut. Spełnia wymagania ustalone przez Radę Miasta. Przyznał, że ma nadzieję, że on będzie bardzo konkurencyjny, jak to prawo będzie obowiązywać w marcu przyszłego roku. Wszyscy usługodawcy wywozu nieczystości płynnych będą zobowiązani do tego typu instalacji.

Przewodnicząca komisji pani Mirosława Picheta z uwagi na brak pytań, podziękowała prezesowi MTBS za przybycie oraz omówienie tematu.

#### **Do punktu 4.**

#### **Analiza wyniku finansowego za 2013r. spółki Saniko.**

Pan Janusz Trąbski prezes spółki Saniko powiedział, że 2013r. zakończył się zyskiem dla spółki w kwocie 173 tys. 615 zł. Ze wskaźników płynności finansowej zawartych w sprawozdaniu Zarządu wynika, że spółka nie posiada programów związanych z nieterminowymi płatnościami. Zysk z 2013r. wynika jednak przede wszystkim ze sprzedaży majątku spółki. W 2013r. sprzedano część gruntów spółki. Jedną część kupiła firma Stalex, inną część pan Rębisz Zakładowi Nawijanie Silników Elektrycznych. W 2013r. odbył się przetarg na wywóz nieczystości stałych od mieszkańców. Wygraliśmy to z konsorcjum firmą A.S.A. i świadczymy te usługi do dnia dzisiejszego. Od września 2013r. podjęliśmy decyzję o podniesieniu cen za wywóz nieczystości stałych od osób prowadzących działalność przemysłową na terenie gminy Myszków, co dało okazję do poprawy wyniku finansowego. Od 2013r. spółka prowadzi PSZOK Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych na terenie firmy. W 2013r. spółka wykonała drobne prace remontowo-budowlane polegające na montażu sześciu progów zwalniających na drogach gminnych oraz wykaszaniu poboczy gminnych. Część terenu znajdującego się na terenie spółki Saniko wynajmujemy innym podmiotom, z tego tytułu zachowaliśmy przychód w kwocie 26 tys. zł. Poważniejszych inwestycji nie poczyniono w zeszłym roku poza budową katakumb. Zakupiono pojazd do wywozu nieczystości z kontenerów, z pojemników 1100. Podejmujemy przede wszystkim decyzje o konserwacji posiadanego sprzętu, żeby jak najdłużej utrzymać w eksploatacji i były utrzymane w dobrym stanie technicznym. Poważnym zagrożeniem będzie przetarg na przetarg nieczystości komunalnych od mieszkańców Myszkowa. Poprosił o zadawanie pytań szczegółowych.

Radny Sławomir Zalega powiedział, że radni wiedzą, że nie było zysku na sprzedaży, o czymś to świadczy. Wybiegając dalej, łącząc jedno z drugim, I półrocze nieźle rokuje, wynik na sprzedaży jest dodatni. Poprosił o przedstawienie informacji jak było na poszczególnych rodzajach, wiemy, że na sprzedaży jest ujemny wynik.

Pan Janusz Trąbski prezes spółki Saniko powiedział, że ogólnie było na plusie. Śmieci były na minusie, ale to jest największa działalność i największy przychód z tego jest.

Pani Ewelina Kucharska główna księgowa spółki Saniko dodała na temat poszczególnych rodzajów, że zawsze tak było w Saniko, że zyski jednych działalności pokrywały straty drugich. Taka jest specyfika tej firmy, tak zawsze było i również tak było w roku ubiegłym.

Pan Janusz Trąbski prezes spółki Saniko powiedział, że w tym roku jest zysk, ale oczywiście specyfika tej firmy, miesiące letnie były troszkę na poziomie zerowym lub lekkim minusie. Potem przychodzi jesień, gdzie trzeba zrobić nakłady na akcję i materiały na zimę, żeby się dobrze przygotować.

Radny Sławomir Zalega dodał, że trzeba się potem modlić, żeby zima zaczęła się w połowie listopada.

Pani Ewelina Kucharska główna księgowa spółki Saniko wtrąciła, że dla spółki jest najważniejsze, żeby wygrała przetarg.

Pan Janusz Trąbski prezes spółki Saniko powiedział, że spółka teraz już myśli o przyszłym roku o przetargu na wszystkie działalności.

Radny Sławomir Zalega zapytał jak spółka ocenia perspektywy, jak kształtowała się sytuacja w zakresie wywozu śmieci do momentu wejścia do Konsorcjum i od momentu wejścia do Konsorcjum. Jeżeli chodzi o wywóz śmieci, gospodarkę śmieciową, czy poprawiły się wyniki współpracy z firmą A.S.A. od dnia podpisania umowy?

Pan Janusz Trąbski prezes spółki Saniko powiedział, że tutaj nie ma jakiegoś szalu do przodu. Jak rozmawia z innymi firmami, które zajmują się tylko tą działalnością, to niestety jest to dążenie do przetrzymania tego rynku który jest, wygrania następnych przetargów i ewentualnego odbicia się.

Radny Sławomir Zalega zapytał, czy z tych informacji wynika, że wszystkie firmy wtopiły dosyć mocno?

Pan Janusz Trąbski prezes spółki Saniko potwierdził to, że w 70%, 80% firmy, które wygrały kontrakty to dołowanie, tak to pokazało pierwsze rozdanie. Zobaczymy jak będzie w przyszłym roku, czy uda się jakieś konsorcjum, podwykonawstwo, żeby utrzymać tą działalność.

Radny Sławomir Zalega powiedział, że rozliczając usługi w ramach umowy konsorcjalnej macie zagwarantowane, wychodziecie na plusie przy tej współpracy?

Pani Ewelina Kucharska główna księgowa spółki Saniko powiedziała, że w spółce jest bardzo trudno podzielić koszty tak do złotówki, ponieważ jeden pracownik pracuje na wielu działach. To jest trudne, bo to nie są tylko pracownicy przyporządkowani do konsorcjum, tylko wykonują wiele innych czynności. Tutaj nie da się co do złotówki wyliczyć zysku, natomiast kwota na pewno pokrywa pracę ludzką, ZUS i paliwa, to są chyba najwyższe koszty.

Przewodnicząca komisji pani Mirosława Picheta zapytała, czy spółka nie dokłada do tego, nie wychodziecie na minusie?

Pani Ewelina Kucharska główna księgowa spółki Saniko przyznała, że można tak powiedzieć, że spółka nie dokłada do tego.

Radny Sławomir Zalega poruszył temat symbolicznego PSZOK, czy spełnia swoją rolę oraz rozliczenie kosztów funkcjonowania tego Punktu?

Pan Janusz Trąbski prezes spółki Saniko potwierdził, że PSZOK spełnia dla mieszkańców jak najbardziej taką rolę jaką miał spełniać.

Radny Sławomir Zalega zapytał o rolę jaką spełnia PSZOK dla firmy?

Pan Janusz Trąbski prezes spółki Saniko powiedział, że dla firmy jest to liczone ogólnie jako działalność śmieciowa. Najgorsze miesiące to są teraz letnie. Firma ma około czternastu zgłoszeń dziennie na wywóz trawy.

Radny Sławomir Zalega powiedział, że wraz z kolegą Adamem szacowaliśmy koszty związane z funkcjonowaniem PSZOK. Czy były dobre, czy wstrzeliliśmy się, czy firma straciła?

Pan Janusz Trąbski prezes spółki Saniko odpowiedział, że ilość materiału oddanego przez mieszkańców urasta nieprawdopodobnie.

Radny Sławomir Zalega dodał, że to się aktualizuje automatycznie.

Pan Janusz Trąbski prezes spółki Saniko potwierdził. To jest dopiero pełny rok funkcjonowania, na przyszły rok będzie jakaś skala porównawcza.

Radny Adam Zaczekowski poruszył temat akcji Zima. Poprosił o potwierdzenie lub zdementowanie tego co słyszał, że spółka robiła analizy odnośnie możliwości powierzenia tego zadania?

Pan Janusz Trąbski prezes spółki Saniko powiedział, że były robione dwa lata temu.

Pan Burmistrz dodał, że Regionalna Izba Obrachunkowa wybiła nam to z głowy, chyba że wróci na gruncie przepisów to o co walczy Inowrocław o instytucje In house jeśli chodzi o gospodarkę śmieciami.

Radny Sławomir Zalega zapytał, czy ta sprawa znalazłaby wtedy finał w sądzie?

Pan Burmistrz powiedział, że pojawiła się jakaś kontr opinia w Parlamencie na gruncie tego, co stwierdził Inowrocław, że to wcale tak nie jest, że ta instytucja musi funkcjonować. Jest to walka między lobby śmieciowymi prywatnych firm, a samorządów. Nawet jeśli mówimy o instytucji powierzenia, tak jak ona funkcjonowała w zakresie 2010r., to później w wyniku kontroli NIK została zakwestionowana. Zadawaliśmy pytania, rozmawialiśmy z Radą Nadzorczą, RIO wyraźnie opowiedziała się, że gmina ma dbać o swoje finanse i organizować przetarg.

Radny Adam Giewon dodał, że gdy nie będzie pomocy gminy to spółka leży definitywnie. Trzeba patrzeć nie na dziś, tylko na przyszłość. Albo chcemy ją jako spółkę i musimy w jakimś stopniu jako gmina dofinansować. Oni sobie nie dadzą sami radę. Trzeba wyplantować plan działania, albo chcemy spółkę, wtedy jest potrzebny plan działania na parę lat, żeby ta spółka była spokojna w jakimś stopniu, to jest tylko na przetrwanie. Jak oni nie będą inwestować, kiedyś padną. Burmistrz też powinien, jest szefem tego wszystkiego. Trzeba taki plan wypracować, czy chcemy ta spółkę, czy chcemy, żeby ludzie mieli pracę, czy chcemy ja rozwijać?

Przewodnicząca komisji pani Mirosława Picheta skomentowała, że zysk na razie jest, bo było co sprzedać i te dziury załatać.

Radny Andrzej Giewon powiedział, że ludzie mają pracę.

Przewodnicząca komisji pani Mirosława Picheta zapytała, jak to wygląda w perspektywie?

Pani Ewelina Kucharska główna księgowa spółki Saniko powiedziała, że trudno mówić o perspektywach, dlatego, że większość usług jest w ramach przetargu. Wszystko zależy od wygranego przetargu dla nas i to jest od roku do roku. Przetargi są na jeden rok, więc to jest krótki czas.

Pan Burmistrz zapytał, czy spółka zgodnie z przepisami prawa nie uzyskuje wszelkiej możliwej pomocy.

Pan Janusz Trąbski prezes spółki Saniko odpowiedział twierdząco.

Radny Andrzej Giewon powiedział, że to jest jakaś tam pomoc na przetrwanie. Przyznał, że mówi o przedsiębiorstwie, które trzeba widzieć w przyszłości. Wiele gmin postawiło na swoje spółki i w miarę jakoś wychodzą na tym. Czy inwestujemy i chcemy tę spółkę. Ci ludzie muszą widzieć przyszłość, bo jak człowiek nie widzi żadnej przyszłości, to nikt nie będzie pracował dobrze. Dzisiaj w tym kraju jest to tak *aby dziś, aby Polska nie zginęła*. Każdy jeden pracownik produkcyjny utrzymuje dwóch pracowników usługowych, a dzisiaj się robi odwrotnie. Jak będą usługi dobrze prosperować, jak zakłady produkcyjne, zakłady pracy padają. To jest kwestia czasu. Poszliśmy w system amerykański, to nie idzie w dobrym kierunku. To jest kwestia może paru lat i zobaczycie. Ludzie mają wykształcenie i nie widzą jak to się wszystko w kraju odbywa. Usługi też będą padać, bo jak ktoś nie zarobi, to nie weźmie firmy, żeby mu pomalowała. Gmina musi dofinansować spółkę Saniko. Musimy myśleć troszkę do przodu.

Przewodnicząca komisji pani Mirosława Picheta powiedziała, że gmina żeby mogła dofinansować zakłady muszą płacić podatki.

Radny Adam Zaczkowski powiedział, że spółka swojego czasu ograniczyła swoją działalność, czy myśli może na powrót o rozszerzaniu działalności?

Pan Janusz Trąbski prezes spółki Saniko odpowiedział, że firma na pewno nie wróci do komunikacji miejskiej, to jest nierealne. Oczywiście cały czas są takie drobne roboty typu remontowo-budowlane, czy koszenie poboczy są zlecane cały czas spółce. Uczestniczymy we wszystkich przetargach, na które mamy sprzęt, ludzi i wiedzę.

Przewodnicząca komisji pani Mirosława Picheta zapytała, czy przetargi są tylko na rok? Czy przepis tak mówi, że tylko na rok?

Pan Burmistrz odpowiedział, że przepis nie mówi. Jest to tego typu sytuacja, że z punktu widzenia gospodarowania środkami publicznymi nie możemy zlecić w ramach uprawnień, które Państwo jako Rada Miasta przyjmując uchwałę budżetową wydziałacie Burmistrzowi uprawnienia, na jaki okres może zaciągać zobowiązania, wtedy znajdzie się okres trzech lat. Teraz możemy zlecić bardziej perspektywiczny plan, ale to jest obosieczne, bo rośnie atrakcyjność tego kontraktu i może przybyć konkurencji spółce Saniko. Jeżeli Państwo



powiecie, że tak, możemy tak zrobić, tylko rośnie ryzyko, że ktoś inny stanie do przetargu i Saniko będzie miało trudniej wygrać przetarg. Przetarg jest przetargiem i nikt nie będzie ryzykował, rozstrzygnięcie przetargu będzie zgodne z prawem zamówień publicznych. W związku z powyższym nie podejmujemy takiego ryzyka i nie zamawiamy na trzy lata, tylko z roku na rok. Może tak być, że spółka przegra na jakimś znaczącym przedmiocie swojej aktywności przetarg nie mając innych zleceń będziemy poddani kolejnemu wstrząsowi, że trzeba będzie coś zorganizować w spółce inaczej.

Radny Sławomir Zalega powiedział, że ten drugi argument powinien być pierwszym argumentem. Załóżmy, że nie wejdą w konsorcjum, albo wejdą w konsorcjum i nie wygrają przetargu na śmieci. Co wtedy z akcją zimową, która będzie miała być prowadzona przez trzy lata, jeżeli tej podstawowej działalności nie będzie. To jest podstawowy argument, tamten był trochę mniejszy.

Pan Burmistrz powiedział, że znając sytuację spółki już bardzo dokładnie, bo prześledziłem różnego rodzaju raporty, historię spółki. Z jednej strony najlepiej tak jak radny Giewon powiedział, że z jednej stron najlepiej jakbyśmy zamawiali u swojej spółki, wtedy przynosi to korzyści dla rynku lokalnego. Przepisy nakazują nam dobrze gospodarować środkami publicznymi. Zawsze może pojawić się taka komunikacja. Komunikacja na przestrzeni wielu lat notorycznie przynosiła straty i ciągle rodziła obowiązek dokapitalizowania spółki. Jakimś dziwnym trafem poza dwoma czy trzema działaniami w tym względzie, nie mówię o wnoszeniu do spółki nieruchomości, które nie zostały później przez spółkę wykorzystane, dlatego stanowiły ciężar płacenia podatku. Ale tego dokapitalizowania były na przetrwanie i podreperowanie spółki, ale nie były prorozwojowe. Odbywało się to tak, że ciągle latami w historii całej spółki nie zanotowaliśmy straty na komunikacje. Dzisiaj miasto płaci za tą komunikację. Ta komunikacja jest lepszej jakości niż była, bo gdyby Saniko wygrało przetarg jeździłyby tylko trzy autobusy. W tym dualizmie Burmistrza, który ma zadbać o jakość usług dla mieszkańców i jedyne go wspólnika spółki, polega to na tym, żeby najlepiej zapłacić własnemu, ale też muszę zapewnić odpowiednią jakość usług. Zostałem spółkę poważnie zdekapitalizowaną z wysokim długiem. Dług wzrósł na skutek tąpnięcia związanego z przegraniem tego przetargu na komunikację. Dzisiaj spółka jest spółką prawa handlowego, musi walczyć o rynek. Na przestrzeni od 1999r. do 2006, czy 2007r. ciągle pisano w sprawozdaniach zarządu spółki, że plany są, żeby zdobyć rynki sąsiednie w gminach. Dzisiaj spółka próbuje to robić przy swoim lichym sterlingu finansowym, inaczej jak zdobyła przetarg na szpital. Zdobycie wywozu koszy w sąsiedniej gminie też będzie budować określony portfel zamówień dla spółki, który będzie pokazywał ją trochę mocniejszą. Dzisiaj spółka do smakowitszych przetargów, gdybyśmy ogłosili przetarg na 3 lata to automatycznie rośnie kwota zabezpieczenia należytego przedmiotu wykonania umowy. Spółki na to nie stać, więc musi szukać konsorcjanta, a w konsorcjum jest słabszym partnerem i nie będzie dyktować warunków, tylko będzie grać warunki jakie zaproponuje lider konsorcjum. To nie jest tak pomóżmy spółce, trzeba mieć z czego pomóc, a jednocześnie mieszkańcy będą żądać określonych usług. W tej chwili w spółce bardzo dużo się zmieniło, bo jest coraz mniej narzekań na jakość usług, ale wcześniej były narzekania na usługi. Dawaliśmy pieniądze spółce własnej, a spółka pracowała nie zawsze z należytą starannością, bywało różnie. Radny

Zalega rok, czy dwa lata temu pytał o odsnieżanie, później była groźba ukarania zgodnie z umową spółki, która źle wykonywała usługę. Później przychodzą do radnych mieszkańcy i mówią, że spółka źle wykonała usługę. Jak jest obca firma nie mamy skrupułów, jak jest nasza mamy skrupuły.

Radny Sławomir Zalega sprostował, że wtedy dowiedział się, że to nie nasza spółka wykonywała usługę.

Pan Burmistrz powiedział, że podał jako przykład, że mogła to być nasza spółka Saniko i wtedy co. Przepis mówi dlaczego mamy ukarać obcą firmę, a swojej nie. Chodzi tutaj o to, że spółka sobie coraz lepiej radzi, ona nie ma sterlingu finansowego takiego, że naraz zainwestuje. Tu mocujemy się, radny Giewon ma rację, natomiast jesteśmy w określonych realiach.

Radny Sławomir Zalega zaproponował, żeby zmienić perspektywicznie te realia. Gdybyśmy zmienili status prawny tego przedsiębiorstwa, spróbowanie jako gmina dofinansować je, stworzyć własną firmę, która nie będzie podlegała wrednym warunkom prorynkowym. Przetrywają najlepsze firmy na rynku śmieciowym, które przetrwają te przetargi, które najmniej stracą. Zastanówmy się, żeby ten pomysł pociągnąć. Niewiele zostało z tej spółki, spróbujmy ją wybudować na nowo w ramach innej rzeczywistości, która będzie wynikała z tych realiów, które na nas czekają. Nie będą to lepsze realia. Zgodził się z radnym Giewonem w 100%. Myślę o kapitale gminnym, konsorcjum następne też niewiele da. Zastanówmy się, jeżeli nie brakowało nam odwagi, determinacji i czasu, żeby stworzyć szybciotko i wyodrębnić z MTBS strukturę, która będzie funkcjonowała na zasadzie jednostki budżetowej, tu nie jednostka a zakład budżetowy. Burmistrz na początku mówił, że cofamy się tutaj, nie tylko my, dawałem przykład komunikacji miejskiej w Zawierciu, skoro spółka była niewydolna i nie dawała sobie rady na tym wrednym rynku, postanowiono wtedy zmienić strukturę organizacyjną i powrócono do zakładu budżetowego. Nie potępiamy pewnych pomysłów.

Radny Adam Zaczkowski powrócił do wątku poruszanego wcześniej przez prezesa Saniko, że komunikacja miejska to już nie, a czy myślał Pan o powrocie do usług wywozu nieczystości płynnych.

Pan Janusz Trąbski prezes spółki Saniko odpowiedział, że w tej chwili spółka nie ma sprzętu. Jeżeli odbijemy się troszkę, to będę myślał o beczce, ale oczywiście nie nową, jakąś używaną.

Radny Adam Zaczkowski zapytał dlaczego nie nową?

Pan Janusz Trąbski prezes spółki Saniko odpowiedział, że to są koszty.

Przewodnicząca komisji pani Mirosława Picheta zapytała, czy z pieniędzy ze sprzedaży gruntów nie starczyłoby, żeby zakupić?

Pan Janusz Trąbski prezes spółki Saniko odpowiedział, że nie.

Radna Edyta Karoń dodała, że te pieniądze poszły na działalność bieżącą.

Pan Burmistrz dodał, że nie ma, to nie jest zamknięta droga, żeby utworzyć jednostkę organizacyjną gminy. Czasu na to i formuły prawnej nie potrzeba wiele, więcej trzeba w tle, żeby dokonać procedury ewentualnej likwidacji tego co pozostało, tworząc jednostkę organizacyjną gminy, nie zakład budżetowy. Co zyskujemy? Zyskujemy wtedy, że nie podlegamy, czyli zbliżamy się do formuły, którą kiedyś próbowano robić powierzeniem. Możemy wtedy bez przetargu swojej jednostce przekazywać zadania do wykonania. To jest plus. Minus jest taki, że spółka nie z tym sterlingiem finansowym oczywiście, ma teoretycznie większe możliwości zdobywania innych rynków. Przyznał, że rozmawiał z Radą Nadzorczą, są prowadzone takie analizy, zgodził się, że to jest loteria, jak będzie wyglądał przyszły przetarg, czy Saniko będzie miało szczęście do konsorcjum, czy ten wykonawca, czy ten oferent wygra. Są pewne narzędzia, które w Saniko muszą pozostać i pozostaną i być może wtedy trzeba będzie podjąć taką decyzję, o którą apeluje radny Zalega. Nie mamy jeszcze noża na gardle, żeby robić to już. Niebezpieczeństwo jest bardzo brutalne, żeby z chwilą zmiany formuły organizacyjno-prawnej nie zmieniło się nastawienie do zdobywania rynku, bo jednostka organizacyjna gminy też ma zdobywać rynek.

Radny Sławomir Zalega powiedział, że te realia są takie, a nie inne, że zostaną ci najsilniejsi.

Pan Burmistrz powiedział, że na rynku śmieciowym będzie atomizacja rynku, będzie się to skupiać wokół mocnych rynków. Tak niestety skonstruowana jest ta ustawa.

Przewodnicząca komisji pani Mirosława Picheta zapytała, czy reszta to będą podwykonawcy.

Pan Burmistrz odpowiedział, że podwykonawcy znikną z rynku. Dzisiaj finanse spółki dźwigamy bardziej inną działalnością niż to co się kojarzy jako zasadnicza działalność.

## **Do punktu 5.**

### **Zaopiniowanie materiałów sesyjnych.**

#### **1/ Projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie na 2014 rok.**

Pani Skarbnik powiedziała, że zmiany w budżecie na 2014r. wprowadzone na najbliższą sesję związane są głównie z dotacją uzyskaną z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na zadanie odnośnie termomodernizacji ZSP nr 5, zamieniona jest pożyczka. W budżecie mieliśmy zaplanowaną pożyczkę w kwocie 397 tys. 266 zł, natomiast po podpisaniu umowy pożyczka zostanie o tą kwotę zmniejszona i zastąpiona dotacją celową. Jest to korzystna umowa w związku z tym, że pożyczka podlega spłacie, natomiast dotacja nie. To jest zmiana jeżeli chodzi o przychody. Ta kwota zostanie zwiększona po stronie dochodowej. W przychodach została wprowadzona kwota 200 tys. zł wolnych środków. Zabezpieczamy środki na zakupach gruntów wysokości ogólnej. Nie będzie to wynikało z tej uchwały, ponieważ część środków została przesunięta zarządzeniem Burmistrza z poszczególnych rozdziałów i zabezpieczamy środki w kwocie 750 tys. zł na zakup gruntów. Chodzi o grunty przy dworcu oraz o grunty pod przepompownię w ul. Kościuszki. Jeżeli chodzi o dochody wspominałam dotację 391.266 zł, zwiększam dochody majątkowe o 100 tys. zł. Pomimo tego, że wpłynęły środki pod koniec czerwca z tytułu sprzedaży nieruchomości położonej przy ul. Gruchla w strefie ekonomicznej nie zostanie wprowadzona

cała kwota, ponieważ zwiększając plan musiałyby być ponadplanowe dochody. Na tej pozycji jest już 300 tys. zł i nie ma na półrocze takiego wykonania. Jeżeli ta kwota zostanie dodana to zostaje taka różnica. To wykonanie będzie pod koniec czerwca, ale wpłynęło w lipcu, ponad 300 tys. zł ze sprzedaży jednej działki. Wyjaśniła, że jest dokonana sprzedaż gruntów, dochody powinny być większe, zostaje tylko wprowadzone 100 tys. zł, ponieważ na 30 czerwca nie było takiego wykonania. Jeżeli chodzi o dochody bieżące zostaje wprowadzona subwencja oświatowa w kwocie 63.179 zł z przeznaczeniem na świetlicę. Dochody i przychody, czyli 300 tys. zł, 100 tys. zł z dochodów majątkowych ze sprzedaży gruntów i 200 tys. zł z wolnych środków zabezpieczają środki na zakupach inwestycyjnych w dziale Gospodarka mieszkaniowa, gospodarka gruntami i nieruchomościami. Zostały dokonane przesunięcia w planie wydatków bieżących jak i majątkowych. Na wydatkach majątkowych, czyli zadaniach inwestycyjnych, gdzie zostały zakończone zadania zwalniamy wolne środki zabezpieczając je na zadaniu inwestycyjnym Budowa dróg w ulicach: Myśliwska, Zajęcza, Sarnia, Lisia, Rysia oraz parkingu przy ul. Granicznej. Chodzi tutaj o zabezpieczenie środków na kwoty dodatkowe, które są niezbędne do kompleksowej realizacji zadania. Jest to kwota 50.600 zł. Dokonane są zmiany w załączniku remontowym, zabezpieczamy środki na realizację remontów, usuwanie awarii w kwocie 30 tys. zł, 10 tys. zł zwalniamy w Gospodarce mieszkaniowej z nieruchomości i 20 tys. zł przenosimy z Gospodarki komunalnej i ochrony środowiska z działu Pozostała działalność z przeznaczeniem na remont chodników. Jest to pozycja ujęta w załączniku remontowym. Z obsługi długu, czyli odsetki od kredytów i pożyczek jest zmniejszana kwota 119.000 zł, z Oświaty i wychowania kwota 39.000 zł, Pomocy społecznej z zasiłków i pomoc w naturze zadanie własne realizowane przez gminę, w sumie 258.000 zł z zabezpieczeniem środków na zakup gruntów. Po przeanalizowaniu sprawozdań środki przeznaczane na grunty są zwolnione. Jeżeli chodzi o obsługę długu kredyt zostanie prawdopodobnie zaciągnięty pod koniec roku, więc odsetki nie będą w takiej kwocie jak zostały zaplanowane w uchwale budżetowej. Jeżeli chodzi o Oświatę i wychowanie to 39.000 zł podpisane w budżecie uchwale budżetowej zaplanowane były środki, które byłyby z przeznaczeniem na porozumienia z gminą Koziegłowy i Częstochowa. Do tej pory nie doszło do podpisania takiego porozumienia, dzieci nie będą tam uczęszczały, bo w ślad za tym, że dzieci uczęszczają do szkół czy przedszkoli gmina zobowiązana jest pokrywać koszty. Te środki zostały zwolnione i w Opiece społecznej 100 tys. zł na zasiłkach, chodzi o pozycję, która jest realizowana w ramach zadań własnych. Jak był tworzony budżet na 2014r. nie było wtedy przepisów wykonawczych odnośnie zabezpieczenia środków na dożywianie. W tej chwili na tym etapie plan otrzymany od Wojewody pozwala na zwolnienie środków w tej kwocie. To była kwota w całości zabezpieczona ze środków gminy. W załącznikach inwestycyjnych są tylko te inwestycje, które są naprawdę zrealizowane i odszkodowania, gdzie już nie będzie nic wypłacone, kwota 50.600 zł jest zwolniona. Poprosiła o zadawanie pytań.

*Odbyło się głosowanie nad przyjęciem projektu uchwały. W głosowaniu wzięło udział 5 radnych. Przy 5 głosach za, projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie jednogłośnie.*

**2/ Projekt uchwały w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy Myszków na lata 2014-2030.**

Pani Skarbnik powiedziała, że zmniejszone zostały limity na wydatkach, gdzie została zmniejszona kwota wydatków oraz zwiększone zostały limity na zadaniu, gdzie te wydatki zostały zwiększone.

*Odbyło się głosowanie nad przyjęciem projektu uchwały. W głosowaniu wzięło udział 5 radnych. Przy 5 głosach za, projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie jednogłośnie.*

**3/ Projekt uchwały w sprawie przyjęcia „Programu Usuwania Azbestu z terenu Gminy Myszków”.**

*Odbyło się głosowanie nad przyjęciem projektu uchwały. W głosowaniu wzięło udział 5 radnych. Przy 5 głosach za, projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie jednogłośnie.*

**4/ Projekt uchwały w sprawie zasad i trybu przeprowadzenia konsultacji społecznych z mieszkańcami Gminy Myszków na temat dokumentu strategicznego „Strategia Rozwoju Miasta Myszkowa na lata 2015-2030”.**

*Odbyło się głosowanie nad przyjęciem projektu uchwały. W głosowaniu wzięło udział 5 radnych. Przy 5 głosach za, projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie jednogłośnie.*

**5/ Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr III/13/10 Rady Miasta w Myszkowie z dnia 28 grudnia 2010r. w sprawie określenia jednostek budżetowych gromadzących dochody na wydzielonym rachunku bankowym, źródeł tych dochodów i ich przeznaczenia oraz sposobu i trybu sporządzania planu finansowego dochodów gromadzonych na wydzielonym rachunku i wydatków nimi finansowanych, dokonywania zmian w tym planie oraz ich zatwierdzania.**

*Odbyło się głosowanie nad przyjęciem projektu uchwały. W głosowaniu wzięło udział 5 radnych. Przy 5 głosach za, projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie jednogłośnie.*

**6/ Projekt uchwały w sprawie nabycia na rzecz Gminy Myszków własności niezabudowanych nieruchomości położonych w Myszkowie.**

*Odbyło się głosowanie nad przyjęciem projektu uchwały. W głosowaniu wzięło udział 5 radnych. Przy 5 głosach za, projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie jednogłośnie.*

**7/ Projekt uchwały w sprawie nabycia na rzecz Gminy Myszków prawa użytkowania wieczystego nieruchomości położonej w Myszkowie (obręb Myszków).**

*Odbyło się głosowanie nad przyjęciem projektu uchwały. W głosowaniu wzięło udział 5 radnych. Przy 5 głosach za, projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie jednogłośnie.*

**8/ Projekt uchwały w sprawie nabycia na rzecz Gminy Myszków prawa własności nieruchomości położonych w Myszkowie (obręb Myszków) i obciążenia nieruchomości ograniczonym prawem rzeczowym.**

*Odbyło się głosowanie nad przyjęciem projektu uchwały. W głosowaniu wzięło udział 5 radnych. Przy 5 głosach za, projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie jednogłośnie.*

**9/ Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność Gminy Myszków poł. w Myszkowie (obręb Nowa Wieś).**

*Odbyło się głosowanie nad przyjęciem projektu uchwały. W głosowaniu wzięło udział 5 radnych. Przy 5 głosach za, projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie jednogłośnie.*

**10/ Projekt uchwały w sprawie oddania w użytkowanie wieczyste zabudowanej nieruchomości stanowiącej własność Gminy Myszków poł. w Myszkowie (obręb Mrzyglód).**

Radny Marian Tylkowski powiedział, że w projekcie uchwały jest zapis, że nabywca nieruchomości zbędzie nieruchomość przed upływem 10 lat. Co będzie po 10 latach?

Pan Burmistrz odpowiedział, że generalnie umowa przekazania, bo tu jest użytkowanie wieczyste na 99 lat. To wynika z jakiegoś przepisu.

Radny Marian Tylkowski zapytał, czy to nie jest niebezpieczny zapis, że założymy minie 10 lat i ktoś może z tym gruntem zrobić co chce.

Pan Burmistrz nie zgodził się z tym stwierdzeniem. Wyjaśnił, że przeznaczenie tego gruntu jest tylko na jeden określony cel. Tutaj ryzyka nie ma.

Radny Andrzej Giewon powiedział, że jak w uchwale jest zapis *wieczyste*, tego gruntu nie wolno sprzedąć, może oddać go za zgodą.

Pani Grażyna Szmida zastępca kierownika wydziału NU powiedziała, że to wynika z przepisów.

Radny Marian Tylkowski zwrócił uwagę, że w uzasadnieniu do projektu uchwały mowa jest o zbyciu.

Pani Grażyna Szmida powiedziała, że jeżeli użytkownik zbyłby działkę w okresie 10 lat, gmina będzie mogła skorzystać z przepisów ujętych w uzasadnieniu do uchwały.

Pan Burmistrz dodał, że radny pyta, czy użytkownik może zrobić w jedenastym roku co chce?

Pani Grażyna Szmida odpowiedziała, że nie wie.

Radny Andrzej Giewon powiedział, że po upływie tego czasu może zmienić działalność, ale za zgodą rady. Tak zawsze było.

Pani Grażyna Szmida potwierdziła, że radny Giewon ma rację, nie może się to odbywać bez zgody rady. Prowadzona działalność musi być działalnością niezarobkową, charytatywną.

Radny Adam Zaczkowski zapytał, czy była rozważana inna opcja, dlaczego akurat Klub?

Pan Burmistrz odpowiedział, że jest to odpowiedź na wniosek Klubu LZS Mrzygłód. Generalnie przyjęliśmy formułę jak kiedyś w stosunku do stowarzyszenia Podlas, to była podobna zasada, tylko inny cel, nie sportowy, tylko rekreacyjny. Tutaj będzie to wyglądać, bo po podjęciu takiej uchwały będziemy musieli podjąć się wyceny tego terenu i wtedy stowarzyszenie będzie na podstawie takiej wyceny zobowiązane do zapłaty 5% wartości.

Radny Adam Zaczkowski stwierdził, że gmina pozbywa się miejskiego gruntu rekreacyjnego.

Pan Burmistrz odpowiedział, że gmina pozbywa się gruntu na rzecz tych, którzy z niego korzystają.

Radny Adam Zaczkowski zapytał się co się stanie jak Klub upadnie, hipotetycznie zakładając, że klub się rozwiąże.

Pani Grażyna Szmida powiedziała, że w każdym momencie jak zostanie stwierdzone, że działka nie jest wykorzystana do określonego celu, teren wróci do gminy.

Radny Andrzej Giewon dodał, że musi być zapisany konkretny cel.

Radny Adam Zaczkowski zwrócił uwagę, że zakres realizacji celu nie podlega weryfikacji w żaden sposób. Teoretycznie drobne działania sportowe są wystarczające do tego żeby utrzymywać, że jest wykorzystywana zgodnie z przeznaczeniem.

Pan Burmistrz powiedział, że jest to zapisane w planie, jest zapisany cel, będzie zapisany cel w uchwale. Nie można tego wykorzystywać w innym celu.

Radny Adam Zaczkowski zwrócił uwagę, że nie chodziło mu o inny cel, tylko realizacji tego celu w minimalnym zakresie.

Pani Grażyna Szmida powiedziała, że chodzi o zakres tego.

Radny Adam Zaczkowski powiedział, że gmina traci kontrolę nad tym terenem.

Pan Burmistrz dodał, że niecałkowicie.

Pani Grażyna Szmida dodała, że gmina musi sprawdzać, czy nie jest wykorzystywany na inne cele.

Radny Adam Zaczkowski zapytał, czy gmina będziemy sprawdzać, czy tam ktoś nie prowadzi jakiejś działalności zarobkowej, np. postawi tam sklep. Teraz jest wszystko fajnie, jest klub, drużyna, chłopcy się rozwijają, ale powiedzmy, że za chwilę zmieni się zarząd klubu i postanowi, że będą tam raz w tygodniu rzucać oszczepem i nic więcej nie robić. Czy cel będzie dalej zachowany?

Pani Grażyna Szmida powiedziała, że tak.

Radny Adam Zaczkowski stwierdził, że generalnie gmina traci kontrolę nad tym terenem.

Pani Grażyna Szmida dodała, że gmina nie określa zakresu tej działalności charytatywnej, sportowej, tego wszystkiego.

Radny Adam Zaczkowski stwierdził, że zapis jest szeroki, można go dowolnie, szeroko interpretować. Czy nie lepsze z punktu widzenia zasobów gminy są wieloletnie dzierżawy?

Pan Burmistrz powiedział, że analizował to. Wniosek stowarzyszenia był też dlatego taki, że w ten sposób gmina nie będzie ponosić odpowiedzialności za ewentualne nakłady poniesione przez stowarzyszenie na tym terenie. Tutaj zabezpieczamy się przed tym, żeby ewentualnie to, co stowarzyszenie rozwinie na tym, to ich sprawa. Korzyść dla gminy jest taka, że od nas będzie obowiązek opiekowania się tym terenem, natomiast cel jest ten sam. Daliśmy możliwość, żeby społeczeństwo, które się o to zwróciło mogło realizować swój cel. Gmina dała kiedyś zgodę stowarzyszeniu Podlas, dlaczego nie ma dać zgody tutaj?

Radny Adam Zaczkowski zapytał, co będzie jeśli MKS wystąpi z takim samym wnioskiem?

Pan Burmistrz zapytał, czy MKS ma jakiś teren, który chce wskazać?

Radny Adam Zaczkowski powiedział, że np. stadion.

Pan Burmistrz powiedział, że stadion jest miejski i nie tylko MKS z niego korzysta. Z tego terenu korzysta tylko Klub LZS.

Radny Adam Zaczkowski zapytał, co jeśli powstałoby jakieś stowarzyszenie w Mrzygłodzie i chciałoby korzystać z tego terenu?

Pan Burmistrz dodał, że póki co, nie powstało, a gmina ma taki wniosek.

Radny Adam Zaczkowski wyjaśnił, że chce na ten temat podyskutować, od tego jest komisja. Ma wątpliwości i chce je przedyskutować.

Pani Grażyna Szmida powiedziała, że to jest inicjatywa oddolna.

Radny Adam Zaczkowski powiedział, że inicjatywy oddolne są bardzo cenne, nie o to chodzi, tylko radni reprezentując miasto, samorząd muszą się zastanawiać nad tym, czy te cele będą nierealizowane, czy są niekorzystne też z punktu widzenia dnia dzisiejszego.

Radna Edyta Karoń wtrąciła, że tego się nigdy nie przewidzi. Nie ma się tu czego czeplić.

Pan Burmistrz powiedział, a jak Podlas powie, że od jutra nie robią nic więcej?

Radny Adam Zaczkowski powiedział, że to może też nie było dobre rozwiązanie, żeby przekazywać to prawo użytkowania wieczystego. Poprosił, żeby nie był źle zrozumiany, że chce hamować inicjatywy mieszkańców, członków klubu, tylko chce zabezpieczyć interes miasta. Tak naprawdę tracimy jakąkolwiek kontrolę nad tym terenem de facto.

Pan Burmistrz sprostował, że gmina nie traci kontroli. Gmina ma kontrolę nad celem przeznaczenia i narzędzie, natomiast będzie się tym zajmowało stowarzyszenie zgodnie z celem.

Radny Adam Zaczkowski przypomniał, że przed chwilą wyjaśnił, że cel może być w różny sposób realizowany.



Pan Burmistrz zapytał, dlaczego gmina ma ingerować w ten cel? Cel ma być spełniony. Czy ktoś będzie tam rzucał oszczepem, czy grał w piłkę, to jest sprawa tego stowarzyszenia. Dlaczego mam wchodzić w to, czy będzie tam Klub, czy coś innego.

Radny Andrzej Giewon stwierdził, że oni więcej zainwestują niż miasto.

Pan Burmistrz powiedział, że jest to kwestia ich operatywności.

Radny Andrzej Giewon powiedział, że stowarzyszenie na pewno będzie się chciało pokazać, że mają to i teraz muszą dbać o to.

Pani Grażyna Szmida powróciła do aspektu prawnego, przedstawiając za podstawę art. 68 ust. 2 o gospodarce mieszkaniowej, który mówi, że „Jeżeli nabywca nieruchomości zbył nieruchomość lub wykorzystał ją na inne cele niż cele uzasadniające udzielenie bonifikaty, przed upływem 10 lat, a w przypadku nieruchomości stanowiącej lokal mieszkalny przed upływem 5 lat, licząc od dnia nabycia, jest zobowiązany do zwrotu kwoty równej udzielonej bonifikacie po jej waloryzacji. Zwrot następuje na żądanie właściwego organu”.

Radny Adam Zaczkowski skomentował, że po 10 latach stowarzyszenie sobie robi co chce.

Pan Burmistrz dodał, że stowarzyszenie musi zachować cel, nie robi co chce.

Radny Adam Zaczkowski dodał, że tylko zbycie przed terminem powoduje konieczność zwrotu całej wartości.

Pani Grażyna Szmida dodała, że również niewykorzystanie na inny cel.

Radny Adam Zaczkowski dodał, że na 10 lat, potem już nie.

Pani Grażyna Szmida powiedziała, że ustawodawca określił taki termin.

Radny Marian Tylkowski zapytał, czy Rada Miasta nie może wprowadzić dodatkowego zapisu.

Pan Burmistrz powiedział, że plan zostaje, na tym terenie nie można tam robić nic innego. W planie ten teren jest przeznaczony na działalność sportową. Jeśli zbędą ten teren, przyjdzie nowy właściciel i powie, że chce tam wybudować sklep, to nie będzie mógł, chyba, że Rada powie, że głosujemy każdą uwagę do planu. Jurysdykcja Rady cały czas zostaje.

Radny Adam Zaczkowski dodał, że działalność sportowa też jest szeroko rozumiana.

Pan Burmistrz powiedział, że nie rozumie tego, dlaczego Rada Miasta i Burmistrz mają wpływać na to, jaka to będzie działalność sportowa? Przyznał, że rozumie wszystkie inne argumenty odnośnie dbałości i utraty kontroli. Ma być działalność sportowa.

Radny Adam Zaczkowski powiedział, że może to być działalność, która zupełnie nie odpowiada mieszkańcom, potem będą mieć pretensje do miasta.

Pan Burmistrz zapytał się radnego, jaka działalność sportowa może nie odpowiadać mieszkańcom?

Radny Adam Zaczkowski podał za przykład stadninę koni, która nie będzie służyć mieszkańcom.

Radny Marian Tylkowski powiedział, że nie będą mieli wpływu na działanie stowarzyszenia, nie wierzy w coś takiego.

Radny Adam Zaczkowski dodał, że stowarzyszenie tworzy 15 osób, mogą zrobić co chcą, jeżeli będzie lobbing taki, żeby sprzedać po 10 latach, wtedy uzyskają od komercyjnej firmy, od kogokolwiek przełożą prawo użytkowania wieczystego na dowolną sumę, a nowy nabywca zrobi co mu się będzie podobało, żeby tylko spełniać cel sportowy. Nie twierdzą, że tak będzie, ale jest takie zagrożenie.

Przewodnicząca komisji pani Mirosława Picheta zapytała, co kolega radny proponuje?

Radny Adam Zaczkowski powiedział, że jest zwolennikiem innych rozwiązań, żeby gmina nie traciła terenu, umożliwiła prowadzenie działalności, chociażby użyczeniem, dzierżawą po niskiej stawce.

Radny Marian Tylkowski dodał, że z dopiskiem *bez możliwości zbycia*.

Radny Adam Zaczkowski powiedział, że wtedy w ogóle nie ma możliwości zbycia. Cel dzierżawy określamy w umowie bardzo szczegółowo. W dzierżawie możemy określać prawo pierwokupu po iluś latach albo zwrot nakładów. Jest bardzo dużo różnych możliwości. Wysokość dzierżawy ustala gmina.

Pani Grażyna Szmida powiedziała, że cały czas właścicielem tego terenu jest gmina.

Radny Marian Tylkowski powiedział, że nie znajdą sponsora póki nie będą mieć tego czarno na białym.

Radny Adam Zaczkowski powiedział, że kiedyś była taka sytuacja z MKS, jak nazywał się MKS Krisbut Myszków, jak chciał zainwestować w to wtedy sponsor, on też chciał na piśmie, ale nie było na to zgody. Miasto nie chciało się pozbyć tego terenu, więc zaproponował dzierżawę na kilkadziesiąt lat. Jest to jakieś rozwiązanie. Miasto się wtedy na to nie zgodziło, bo zabezpieczało swój interes, tego terenu. Teraz chcemy oddać prawo wieczystego użytkowania tracąc całkowitą kontrolę za 10 lat.

Radny Andrzej Giewon wtrącił, że właścicielem jest cały czas gmina.

Radny Adam Zaczkowski powiedział, że nie jest właścicielem, tylko dającym prawo użytkowania.

Pani Skarbnik poprosiła panią Szmidę o wyjaśnienie, na czym polega prawo wieczystego użytkowania. Stowarzyszenie faktycznie nabędzie to wieczyste użytkowanie, ale czy bez zgody gminy może zbyć?

Pani Grażyna Szmida odpowiedziała, że gdyby chciała zbyć, gmina chyba zawsze musi skorzystać z prawa pierwokupu.

Pani Skarbnik przytaknęła mówiąc, że tak to funkcjonuje.

Radny Adam Zaczkowski zapytał, co jeśli będzie ustalona stawka zaporowa i gminy nie będzie na to stać? Nie po wycenie, tylko po postępowaniu.

Pani Grażyna Szmida powiedziała, że zawsze operat szacunkowy się stosuje, dopiero się określa, nie może to być określone z sufitu.

Radny Adam Zaczkowski powiedział, że on ma świeżą taką sytuację, że działka była sprzedawana w drodze przetargu, więc nie po cenie operatu, tylko przetarg określił kto dał najwyższą cenę i wtedy gmina mogła skorzystać z prawa pierwokupu, ale po tej cenie ustalonej przetargu. Tu może być taka sama sytuacja.

Pani Grażyna Szmida powiedziała, że przy prawie pierwokupu zawsze jest operat istotny.

Radny Andrzej Giewon zaproponował, żeby odłożyć ten temat na Komisję Rozwoju Miasta, Małych i Średnich Przedsiębiorstw, bo jest to typowo temat na tą komisję.

Radny Adam Zaczkowski dodał, że jest to drugi aspekt tego tematu.

Przewodnicząca komisji pani Mirosława Picheta powiedziała, że komisji nie było w tym miesiącu z tego względu, że była już komisja łączona w lipcu.

Radny Andrzej Giewon dodał, że faktycznie trzeba to dobrze sprawdzić.

Pan Burmistrz przypomniał, że osoba, która przygotowywała projekt uchwały, rozważała wszystkie za i przeciw, dlatego dzierżawa, jest na urlopie.

Radny Andrzej Giewon powiedział, że tak jest skołowany, że faktycznie nie zagłosowałby za tym.

Przewodnicząca komisji pani Mirosława Picheta zgodziła się ze zdaniem radnego Giewona, żeby temat odłożyć.

Zdaniem również radnego Adama Zaczkowskiego ta uchwała powinna przede wszystkim stanąć na Komisji Rozwoju Miasta, Małych i Średnich Przedsiębiorstw.

Pan Burmistrz poprosił radcę prawnego Urzędu Miasta, żeby wyjaśnił kwestię spornego zapisu w projekcie uchwały. Stowarzyszenie powoływało się na kasus podobny jak mieliśmy ze stowarzyszeniem Podlas, gdzie jest oddanie w użytkowanie wieczyste na cele rekreacyjne. Tu mamy cel sportowy. Nie robilibyśmy pewnych działań gdybyśmy nie byli przekonani do pewnych rozwiązań. Wykonaliśmy działania polegające na tym, że podzieliliśmy nieruchomości. Ta nieruchomości kiedyś była w całości z tym co Orlik. Minister sportu zgodził się. Oddzieliliśmy, żeby można zostawić w trwałym zarządzie Orlik MOSiR, a tą drugą część ewentualnie z wolą społeczności Mrzygłodu oddać stowarzyszeniu. Tu pojawiają się dywagacje zwrot nakładów inwestycyjnych, umowa dzierżawy która podlega innym regulacjom. Gmina chciała zastosować to samo narzędzie, czyli bonifikatę dla stowarzyszenia z zachowaniem celu sportowego. Pojawiły się tutaj dwa pytania. Jedno pytanie, że w uzasadnieniu mamy podaną informację, że przepis chroni przez 10 lat przeznaczeniu celu,

że później pojawia się dowolność. Na tym terenie mamy plan zagospodarowania przestrzennego, którego jakiegokolwiek zmiany podlegają jurysdykcji urzędu, a potem do zatwierdzenia Radzie Miasta i Wojewodzie.

Pani Aneta Gajda adwokat powiedziała, że cel będzie wpisany w umowie i będzie ujawniony w księdze wieczystej w sensie *kwestia celu przeznaczenia*. W przypadku gdyby doszło do zmiany tego przeznaczenia przez użytkownika wieczystego jest to podstawą do rozwiązania umowy o użytkowanie wieczyste w pełnym okresie czasu trwania. Będzie miał wpływ na to właściciel czyli gmina, gdyby doszło do jakichkolwiek naruszeń do rozwiązania tej umowy. Jest kwestia zwrotu, gdyby w ramach tego powstały jakieś nakłady to kwestia rozliczeń na ogólnych zasadach jak pomiędzy użytkownikiem wieczystym, a właścicielem. Jakies zabezpieczenie w tym momencie jest. Nie można powiedzieć, że oni mogą coś dowolnego, że wybudowany tam zostanie coś co gmina nie przewiduje i nie taki był tego charakter. Intencja była taka, żeby to jednak miało cel sportowy. Adwokat nie wypowiedziała się odnośnie samego wyboru dlaczego to użytkowanie. Sugerowano w taki sposób, żeby nie traktować inaczej tego jednego stowarzyszenia, niż drugiego. To nie kwestia prawnego wyboru tylko decyzji władzy wykonawczej. Prawo użytkowania wieczystego podlega normalnemu obrotowi, następca również jest ograniczony tym wpisem, bo to jest ujawnione w dziale III jako ograniczenia roszczenia, czyli nie można zmienić przeznaczenia celu tego terenu.

Pan Burmistrz dodał, że kontrola tego celu jest.

Pani Aneta Gajda adwokat powiedziała, że kontrola należy do gminy.

Radny Adam Zaczkowski wtrącił, że wątpliwość polega też na tym, że ten cel ma szerokie pojęcie.

Pani Aneta Gajda adwokat powiedziała, że można się zastanowić nad tym, żeby doprecyzować bardziej ściśle co to może być, żeby być tym związanym. Ustawodawca nie narzuca, ten cel należy do Państwa, ustala ten co oddaje.

Pan Burmistrz powiedział, że cel powinien być zgodny z zapisem przeznaczenia tego terenu. Ten teren jest dedykowany jako teren sportowy.

Pani Aneta Gajda adwokat zapytała, czy tam jest również wpisana działalność usługowa?

Radny Adam Zaczkowski zapytał się jakie są dopuszczenia, a jakie zakazy w planie, jeśli powołujemy się na plan. Drugi aspekt to obiekt miejski, który tam istnieje i jest administrowany przez miasto. Z góry zakładamy, że miasto nie będzie chciało tam rozwijać tego terenu, rozbudowywać, może w przyszłości stworzyć kompleks, któryby obejmował również teren, którego za chwilę chcemy się pozbyć.

Pan Burmistrz wyjaśnił, że gmina nie chce się pozbyć tego terenu całkowicie co do jego przeznaczenia. Chce przekazać stowarzyszeniu, które działa prężnie, żeby mogło zrealizować swoje cele sportowe. Szybciej będzie zryw społeczny i można tam więcej zrobić, niż brać wielość potrzeb w budżecie.

Radny Adam Zaczkowski dodał, że niekoniecznie na zasadzie zbycia prawa, są różne, inne formy. Zasugerował, żeby ten temat odłożyć, jak wcześniej zaproponował radny Giewon, przedstawić go również Komisji Rozwoju Miasta, Małych i Średnich Przedsiębiorstw i podyskutować na ten temat jeszcze. Pozbędziemy się kawałka gruntu miejskiego na terenie rekreacyjnym w Mrzygłodzie, więcej takich nie mamy. W ogóle mamy problem posiadania własnych gruntów, które możemy przeznaczać na coś dla mieszkańców, rozwijać infrastrukturę rekreacyjną, sportową, kulturalną. Zwrócił się z pytaniem do radcy prawnego, czy zbywając prawo tracimy kontrolę? Jedyne co możemy w jakiś sposób weryfikować, czy cel jest podtrzymany. Jeżeli byśmy uznali, że nie jest podtrzymany, pozostają nam tylko spory sądowe?

Pani Aneta Gajda adwokat powiedziała, że jest to kwestia rozwiązania umowy i zwrotu tego mienia, nieruchomości. Prawo użytkowania wieczystego jeżeli jest trwałe, to najkrótszy okres jaki może zrobić 40 lat. Jest to długo w skali funkcjonowania miasta, ludzi. Daje tylko trwały charakter dla tego drugiego podmiotu. Jednak to prawo jest na równi, można powiedzieć jak prawo własności.

Pan Burmistrz powiedział, że skłoniłby się ku woli mieszkańców, nie widzi ryzyka utraty przeznaczenia tego terenu.

Radny Adam Zaczkowski powiedział, że zaskakujące jest zdanie pana Burmistrza, biorąc pod uwagę w innych przypadkach dbałość o mienie gminne.

Pan Burmistrz zapytał, czy ma to rozumieć jako brak dbałości o mienie gminne?

Radny Adam Zaczkowski przyznał, że nie mówi, że to brak dbałości, ale beztroska.

Pan Burmistrz zapytał, czy brak dbałości, a beztroska to nie mocniejsze słowo?

Radny Adam Zaczkowski powiedział, że to nie to samo.

Pan Burmistrz powiedział, że radni decydują o tym.

Radna Edyta Karoń dodała, że należy dać szansę temu stowarzyszeniu jak kiedyś stowarzyszeniu Podlasowi. Dzisiaj mamy pięknie rozwijającą się działalność, tylko chwalić. Przez dziesięć, piętnaście, czy dwadzieścia lat będzie to leżało odłogiem i nic się z tym nie będzie działo.

Pan Burmistrz powiedział, że jako miasto nie mamy zamiaru, żeby zmieniać to przeznaczenie.

Radny Adam Zaczkowski zapytał, czy stoi coś na przeszkodzie, żeby się tym zajęła komisja merytoryczna?

Przewodnicząca komisji pani Mirosława Picheta powiedziała, że to dopiero za miesiąc, bo w tym miesiącu komisji nie będzie.

Radny Adam Zaczkowski zapytał, czy pali się z tym terenem, że jak go teraz nie przekazemy to świat się zawali.

Pan Burmistrz powiedział, że może rzeczywiście trzeba byłoby zapytać przedstawicieli Klubu, czy ma to znaczenie, że rozpoczynają rozgrywki.

Radny Adam Zaczkowski zwrócił uwagę, że zaczęli już rozgrywki. Ile trwa procedura zbycia?

Pan Burmistrz powiedział, że najpierw musi wejść uchwała.

Pani Aneta Gajda adwokat powiedziała, że najpierw uchwała, potem akt notarialny.

Radny Adam Zaczkowski powiedział, że za chwilę będzie zima i raczej nic się tam nie będzie działo.

Pan Burmistrz powiedział, że tego nie wie.

Pani Grażyna Szmida uzupełniła swoją poprzednią wypowiedź. Umowa reguluje wszystkie wątpliwości, można tak sporządzić umowę, aby interes nie został naruszony.

Radny Adam Zaczkowski zapytał, czy szczegółowych zapisów umowy nie określa już Rada Miasta?

Pan Burmistrz skomentował, że radny Zaczkowski zakłada, że ktoś tu zadziałał być może na szkodę. Być może, żeby przekonać radnych, trzeba będzie wymyśleć formułę nieprzewidzianą prawem, że pokażemy umowę.

Radny Adam Zaczkowski skomentował, że jest to zaskakujące, jak działa tryb postępowania. Zaproponował, aby nie pochopnie podejmować decyzję. Zawniósł o nieopiniowanie tej uchwały oraz o przekazanie jej na Komisję Rozwoju Miasta, Małych i Średnich Przedsiębiorstw. Radny sformułował wniosek.

**Komisja wnioskuję o nieopiniowanie projektu uchwały w sprawie oddania w użytkowanie wieczyste zabudowanej nieruchomości stanowiącej własność Gminy Myszków poł. w Myszkowie (obręb Mrzyglód) oraz o skierowanie projektu uchwały w pierwszej kolejności pod obrady Komisji Rozwoju Miasta Małych i Średnich Przedsiębiorstw.**

*Odbyło się głosowanie nad przyjęciem projektu uchwały. W głosowaniu wzięło udział 5 radnych. Przy 4 głosach za, 1 głosie wstrzymującym się, wniosek został przyjęty.*

**11/ Projekt uchwały w sprawie określenia warunków udzielania bonifikat i wysokości stawek procentowych przy oddawaniu w użytkowanie wieczyste nieruchomości stanowiących własność Gminy Myszków.**

*Odbyło się głosowanie nad przyjęciem projektu uchwały. W głosowaniu wzięło udział 5 radnych. Przy 5 głosach za, projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie jednogłośnie.*

**12/ Projekt uchwały w sprawie sprzedaży w drodze bezprzetargowej nieruchomości stanowiącej własność Gminy Myszków.**

Pan Burmistrz wyjaśnił, że informował wcześniej, że było trzech zainteresowanych Strefą, później na trzy przetargi zgłosiło się dwóch oferentów. Przetargi zakończyły się rozstrzygnięciem. Chodzi o zamiar dokupienia sąsiedniej działki uzasadniając, że do zrealizowania tego przedsięwzięcia jest niezbędna ta działka. Na gruncie przepisów jest takie prawo dla zarządzających strefą, że strefa może bezprzetargowo nabyć nieruchomość. Strefa podjęła taką uchwałę, zwróciła się do gminy z pismem, w związku z powyższym musi być zgoda rady, żebyśmy mogli sprzedać strefie działkę w trybie bezprzetargowym. W przypadku braku zgody będziemy odmawiać Inwestorowi, nie wiemy co wtedy zrobi. Inwestor mówi, że chce zagospodarować dwie działki, do jednej ma prawo nabycia, drugą chce pozyskać na gruncie innych przepisów, czyli dokupić działkę od strefy.

*Odbyło się głosowanie nad przyjęciem projektu uchwały. W głosowaniu wzięło udział 5 radnych. Przy 4 głosach za, 1 wstrzymującym się, projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie.*

**13/ Projekt uchwały w sprawie określenia szczegółowych zasad, sposobu i trybu umarzania, odraczania i rozkładania na raty należności pieniężnych mających charakter cywilnoprawny przypadających Gminie Myszków jak również jej jednostkom podległym oraz w sprawie warunków dopuszczalności pomocy publicznej w przypadkach, w których ulga stanowić będzie pomoc publiczną oraz wskazania organu do tego uprawnionego.**

*Odbyło się głosowanie nad przyjęciem projektu uchwały. W głosowaniu wzięło udział 5 radnych. Przy 5 głosach za, projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie jednogłośnie.*

**14/ Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr XLI/365/14 Rady Miasta Myszkowie z dnia 3 kwietnia 2014 roku.**

*Odbyło się głosowanie nad przyjęciem projektu uchwały. W głosowaniu wzięło udział 5 radnych. Przy 5 głosach za, projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie jednogłośnie.*

**15/ Projekt uchwały w sprawie ustalenia opłat za korzystanie z wychowania przedszkolnego w przedszkolach prowadzonych przez Gminę Myszków.**

*Odbyło się głosowanie nad przyjęciem projektu uchwały. W głosowaniu wzięło udział 5 radnych. Przy 5 głosach za, projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie jednogłośnie.*

**16/ Projekt uchwały w sprawie określenia szczegółowych warunków i trybu przyznawania stypendiów dla dzieci i młodzieży szczególnie uzdolnionej w ramach Gminnego Programu Stypendialnego Samorządu Myszkowa dla Uczniów Szczególnie Uzdolnionych „OMNIBUS”.**

*Odbyło się głosowanie nad przyjęciem projektu uchwały. W głosowaniu wzięło udział 5 radnych. Przy 5 głosach za, projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie jednogłośnie.*

**17/ Projekt uchwały w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Stypendialnego Samorządu Myszkowa dla Uczniów Szczególnie Uzdolnionych „OMNIBUS”.**

*Odbyło się głosowanie nad przyjęciem projektu uchwały. W głosowaniu wzięło udział 5 radnych. Przy 5 głosach za, projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie jednogłośnie.*

**18/ Projekt uchwały w sprawie nadania statutu Szkole Muzycznej I stopnia w Myszkowie.**

*Odbyło się głosowanie nad przyjęciem projektu uchwały. W głosowaniu wzięło udział 5 radnych. Przy 5 głosach za, projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie jednogłośnie.*

**19/ Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały w sprawie utworzenia Szkoły Muzycznej I stopnia w Myszkowie.**

*Odbyło się głosowanie nad przyjęciem projektu uchwały. W głosowaniu wzięło udział 5 radnych. Przy 5 głosach za, projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie jednogłośnie.*

**Do punktu 6.**

**Sprawy różne.**

Przewodnicząca komisji pani Mirosława Picheta odczytała pismo mieszkańców bloków przy Alei Wolności 20 i ul. Leśnej 5 i 5a dotyczące wyjaśnienia trzech zagadnień. Pierwsze zagadnienie dotyczyło podejmowania działań w zakresie zapewnienia stabilności dostaw ciepła. Drugie zagadnienie dotyczyło wysokiego czynszu i dodatkowych opłat, trzecie to prośba o przedstawienie kalkulacji aktualnej stawki czynszu. Materiał stanowi załącznik do protokołu. Przewodnicząca komisji otworzyła dyskusję.

Radny Adam Zaczkowski zapytał się o datę tego pisma.

Przewodnicząca komisji pani Mirosława Picheta odpowiedziała, że data pisma to 21.07.2014r.

Radny Adam Zaczkowski zapytał do kogo było skierowane?

Przewodnicząca komisji pani Mirosława Picheta odpowiedziała, że pismo było skierowane do pana Burmistrza.

Pan Burmistrz powiedział, że odpowiedział częściowo mieszkańcom na to pismo, a w pozostałych odbyło się spotkanie mieszkańców z MTBS. Na tej sali odbywało się spotkanie, na wniosek jest udzielona odpowiedź. Między MTBS, a Radą Osiedlową zostały poczynione pewne uzgodnienia, że MTBS będzie im coś tam przygotowywał. Podobno mieszkańcy tych bloków uzyskali po raz pierwszy odkąd są bloki informacje, których do tej pory nie otrzymywali.

Radny Adam Zaczkowski poruszył temat harmonogramu prac na ul. Spółdzielczej i Strażackiej.

Pan Burmistrz odpowiedział, że gmina ogłaszając przetarg ogłosiła go na trzy lata, dlatego że uznała, że przedmiot prac jest na tyle duży, że może być tak, że jakieś firmy nie będą chciały zdążyć albo przyciągniemy firmy, które dadzą radę zrobić to w dwa lata, ale po wyższej



cenie. Zagraliśmy czasem, jeśli będziemy mieć więcej czasu, to być może będziemy mieć lepszą konkurencyjność. Wyłoniliśmy oferenta, który zastosował cenę niższą niż mieliśmy w operacie. Gmina ma podpisaną umowę na trzy lata i poza rozmowami w zawartym harmonogramie, który jest podpisany przez strony, nie ma narzędzia. Gmina nie może ukarać firmy, że ona jeszcze nie położyła asfaltu na ul. Spółdzielczej.

Radny Adam Zaczkowski podkreślił, że pyta roboczo pod kątem Myszkowskiej ósemki.

Pan Burmistrz powiedział, że do końca sierpnia będzie położony asfalt na ul. Stalowej i bocznej od ul. Spółdzielczej. Według harmonogramu ul. Spółdzielcza będzie położona do 21 września, ul. Strażacka i Polna będzie najpóźniej.

Radny Adam Zaczkowski zapytał o roboty na skrzyżowaniu ul. Kwiatkowskiego z uwagi na organizację biegu Myszkowska ósemka. Zmodyfikowaliśmy trasę z pominięciem ulic Strażackiej, Pożarowej, części Jana Pawła II. Potrzebujemy ul. Kwiatkowskiego do skrzyżowania z Kościuszki i z powrotem. Byłyby utrudnienia gdyby było rozkopane skrzyżowanie.

Radny Andrzej Giewon poruszył temat chodnika przy Bibliotece, roboty ciągną się drugi miesiąc, są duże utrudnienia. Kilka osób się pyta, kiedy to się skończy.

Pan Burmistrz powiedział, że też spotyka się z niecierpliwością mieszkańców. Mieliśmy tam wiele różnorakiego typu rozmów. Tam wygrała firma Skanska, która drobiazgowo patrzy na zapis umowy, na zamówienie ze strony gminy. W tej chwili przystąpili do prac.

Radny Andrzej Giewon powiedział, że widzi, że teraz zaczęli robić i dobrze robią, teraz bardzo szybko. Wcześniej rozgrzebali to, zostawili i trzy tygodnie ich w ogóle nie było.

Pan Burmistrz poprosił, aby radny wziął poprawkę na to, że gmina ma do czynienia z różnymi wykonawcami. Bronimy się przed różnymi zachowaniami. Ostatnio groziło nam, że firma nie rozpocznie inwestycji, nie przyjdzie na plac budowy. Musieliśmy skorzystać z zapisów umowy, że wypowiadamy umowę z dniem dzisiejszym, następnego dnia rano firma weszła na plac budowy. Gmina firmę nadzoruje, ma nadzór własny. Uprzedził, że prawdopodobnie firma Skanska będzie dokonywać w ramach reklamacji pewnych kawałków ul. 3-go Maja.

Radny Marian Tylkowski dodał, że już jeździli.

Pan Burmistrz powiedział, że jeździli już po cztery razy. Nie chcieli nam uwierzyć.

Przewodnicząca komisji pani Mirosława Picheta zapytała, czy to zadziało się w ramach rozmów, czy trzeba było sięgać po inne narzędzia?

Pan Burmistrz powiedział, że w ramach rozmów pokazaliśmy zapisy w naszej umowie.

Radny Marian Tylkowski zapytał, czy nie prościej byłoby ściągnąć maszynę, która sfrezuje, wyrówna nierówności.

Pan Burmistrz powiedział, że byłoby gorzej.

Więcej spraw różnych nie zgłoszono.

Na tym posiedzenie komisji zakończono.

Protokołowała

Magdalena Niewiadomska

Przewodnicząca komisji

Mirosława Picheta